

nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

5 – 11 września 2022 r. | nr 36 (814/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

Oszust ograbił lubliniankę z oszczędności i zaciągnął na nią pożyczki

Skuszona wielkim zyskiem emerytka straciła wszystko

160 tys. zł straciła lublinianka, która dała się omamić reklamami oszustów, którzy w mediach społecznościowych zachęcają do inwestowania w akcje państwowego koncernu paliwowego, „uwiarygodniając” przekaz wizerunkami prezydenta RP, premiera i prezesa Orlenu.

Str. 6

NASZ PATRONAT Będzie się działo!

Gwiazdy zaśpiewają na Bronowicach

Takiej konstelacji gwiazd muzyki disco polo jeszcze w Lublinie na żywo nie mieliśmy okazji oglądać! Już w najbliższy piątek (9 września) podczas V Ogólnopolskiego Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego, odbywającego się w ramach Lubelskich Bronowickich Kulturaliów 2022, na scenie ustawionej na terenach sportowych Szkoły Podstawowej nr 33 przy ul. Pogodnej zaprezentują się uwielbiane przez fanów zespoły: Masters, Defis, Classic oraz Piękni i Młodzi!

Str. 4



ŚWIDNIK. Kto nie był, niech żałuje

Lato pożegnali koncertowo i z wieskami

Frekwencja podczas świdnickiego „Pożegnania Lata” przeszła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Trawiaste lotnisko przy ul. Sportowej stało się przestrzenią wielkiej plenerowej imprezy. Na scenie można było zobaczyć i usłyszeć zespoły Kult i Ira oraz Viki Gabor i Damiana Syjonfama i na tym atrakcje się nie skończyły. Do Świdnika po kilkuletniej przerwie na kultowy zlot zjechały również motocykle WSK i inne.

Str. 2

Oświadczenia majątkowe samorządowców

W sejmiku same grube ryby

Od kilku tygodni prezentujemy oświadczenia majątkowe miejskich i powiatowych samorządowców z Lublina i Świdnika. Pora na przedstawicieli lublinian i świdniczan w Sejmiku Województwa. Wśród nich same „grube ryby”, większość z rocznymi dochodami po 200 tysięcy i więcej zł oraz majątkami powyżej miliona zł.

Str. 4

IV Marsz Równości przeszedł ulicami Lublina

Dumne z bycia sobą



Wyjątkowo spokojny przebieg miał IV Marsz Równości, który w minioną sobotę przeszedł ulicami Lublina. Uczestników ochraniał jednak kordon policji.

Str. 2

Impas w sprawie zarządzania samorządową kulturą

Wieniawski ma problem z marszałkiem

Mimo bezspornych, wręcz spektakularnych osiągnięć, sprzeciwu większości pracowników i płynących słów wsparcia od koryfeusza polskiej kultury, dyrektor Filharmonii Lubelskiej, Wojciech Rodek, jest odsuwany ze stanowiska.

Str. 3

ŚWIDNIK. Jak co roku do podziału równy milion złotych, cz. 2

Jest z czego wybierać

Kontynuujemy prezentację 34 projektów, które będą poddane pod głosowanie w tegorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, które rozpocznie się 19 września i potrwa do 4 października.

Str. 11

ŚWIDNIK. Zmienił urzędy

Rowerowy aktywista na etacie

Maciej Lubaś, ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów został zatrudniony w Urzędzie Miasta Świdnik. Będzie odpowiedzialny za wdrożenie miejskiej komunikacji, a także za sprawy związane z infrastrukturą rowerową.

Str. 7

Wybór drogi edukacyjnej pozwala być w życiu dorosłym szczęśliwym – mówił wojewoda lubelski Lech Sprawka na miejskim rozpoczęciu roku szkolnego w Lublinie

Uczniowie wrócili w szkolne mury



Pierwszy dzwonek napełnił znów gwarem i radością lubelskie i świdnickie placówki oświatowe. Dyrektorzy i nauczyciele przyznają, że przed nimi wiele wyzwań, którym muszą sprostać, ale mimo to, na najbliższe dziesięć miesięcy patrzą z optymizmem.

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ

19626 Damel Taxi Lublin



cena za kurs gwarantowana

ŚWIDNIK. Kto nie był, niech żałuje

Lato pożegnali koncertowo i z wueskami

Frekwencja podczas świdnickiego „Pożegnania Lata” przeszła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Trawiaste lotnisko przy ul. Sportowej stało się przestrzenią wielkiej plenerowej imprezy. Na scenie można było zobaczyć i usłyszeć zespoły Kult i Ira oraz Viki Gabor i Damiana Syjonfama i na tym atrakcje się nie skończyły. Do Świdnika po kilkuletniej przerwie na kultowy zlot zjechały również motocykle WSK i inne.



Przez ostatnie dwa lata, nie licząc Nocy Kultury, w Świdniku nie organizowano dużych imprez plenerowych. Przez pandemię, nad czym mieszkańcy ubolewali, zrezygnowano też z organizacji Air Festiwalu. W tym roku jednak chcąc wynagrodzić świdniczanom ten brak plenerowych atrakcji Urząd Miasta wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury przygotował dużą, dwudniową imprezę - „Pożegnanie Lata”. Na odwiedzających trawiaste lotnisko przy ul. Sportowej czekały najróżniejsze rozrywki. Frajdę mieli zwłaszcza najmłodsi - mogli m.in. poskakać

na dmuchańcach, wziąć udział w grach i warsztatach, a także obejrzeć spektakle w wykonaniu Teatru Katarynka. Najliczniejszą publiczność przyciągnęły popołudniowe i wieczorne koncerty. W sobotę wystąpili Viki Gabor i IRA, w niedzielę Damian Syjonfam z zespołem i Kult. Nie mogło zabraknąć też dyskoteki pod gwiazdami. Z bliska można było też obejrzeć Nesobusa, czyli autobus wodorowy, który będzie produkowany w Świdniku. Nie rozczarowali się również miłośnicy lotnictwa. Czekala na nich wystawa samolotów i skoki

spadochronowe z okazji jubileusz 70-lecia Aeroklubu Świdnik, a także VI Fly Raid’2022 „Z uśmiechem przez Polskę” zorganizowany NAVCOM SYSTEMS Fly Flying Academy. Wueski znówzaryczyły „Pożegnanie lata” zbiegło się ze flagową imprezą Świdnickiego Klubu Motocyklowego „Usarz”, czyli Zlotem Motocykli WSK i Innych, który po kilkuletniej przerwie znów odbył się w Świdniku. Najbardziej widowiskową częścią wydarzenia była oczy-

wicie motocyklowa parada. Motocykliści w samo południe wyruszyli z ul. Sportowej i aleją Lotników Polskich przejechali do ronda u zbiegu al. Solidarności i al. Jana Pawła II, tu zawrócili w kierunku miasta i al. Lotników Polskich, a następnie ul. Niepodległości udali się na plac Konstytucji 3 maja, gdzie oficjalnie zainaugurowali zlot. W tym roku „Miasteczko motocyklowe” stanęło przy ul. Fabrycznej, nieopodal Parku Avia. Tu też będą odbywały się też zlotowe wystawy, konkursy, konkurencje i motocyklowa giełda staroci.

(w)



IV Marsz Równości przeszedł ulicami Lublina

Dumne z bycia sobą

Wyjątkowo spokojny przebieg miał IV Marsz Równości, który w minioną sobotę przeszedł ulicami Lublina. Uczestników ochraniał jednak kordon policji. Policja chciała uniknąć starcia z przeciwnikami manifestacji. Poprzednimi latami dochodziło do ostrych przepychanek.

Tegoroczny marsz przebiegał jednak w radosnej atmosferze. Wzięło w nim udział blisko tysiąc osób, głównie kobiet. Zorganizowany został pod hasłem: „Dumne z bycia sobą”. Dwie kontrpikiety liczyły po kilkanaście osób i ograniczyły się do eksponowania hasel antyaborcyjnych.

(l)

ŚWIDNIK. Odsłonięcie w październiku

„Laluś” nabiera kształtów

Pod koniec października, w Świdniku ma stanąć pomnik Józefa Franczaka „Lalusia”, ostatniego partyzanta polskiego podziemia niepodległościowego. Za przedsięwzięcie odpowiedzialny jest powiat świdnicki. Trwają prace związane z wykonaniem rzeźby. Jej autorem rzeźby jest dr hab. Piotr Zieleniak z wydziału artystycznego UMCS. W minionym tygodniu doszło do spotkania artysty z synem Józefa Franczaka – Markiem Franczakiem, przedstawicielami Stowarzyszenia Zwy-

kłego Marsz Szlakiem Józefa Franczaka ps. „Laluś” i starostą, Łukaszem Reszką. Podczas niego artysta pokazał na jakim etapie są prace. Rzeźba, już teraz wygląda bardzo ładnie - mówi Łukasz Reszka, starosta świdnicki. - Jestem przekonany, że efekt końcowy będzie jeszcze lepszy. Pomnik ma stanąć przy rondzie im. Józefa Franczaka, na skrzyżowaniu ul. Raclawickiej z ul. Kosynierów.

(opr. w)



Łukasz Reszka, starosta świdnicki ogląda, jak postępują prace związane z wykonaniem rzeźby Józefa Franczaka „Lalusia”, ostatniego partyzanta polskiego podziemia niepodległościowego.

Ożyły po dwóch wiekach w całej Polsce, w Narodowym Czytaniu 2022

„Ballady i romanse” wszem i wobec

Z okazji 200-lecia wydania tego zbioru poezji Adama Mickiewicza 2022 ogłoszono Rokiem Romantyzmu Polskiego. To ważna epoka w literaturze, rzutu jąca na trudną terażniejszość. Sobota, 3 września, była kulminacją 11. edycji powszechnego czytania. - W ciągu 200 lat od napisania „Ballad i romanse” nastąpiła spora zmiana w języku polskim, więc trochę bardziej trzeba się w nie wczytać, skupić. I już samo to stanowi wielką przyjemność. Jest to bowiem język niezwykle piękny, barwny. Ma też wielki wpływ na kształtowanie naszej tożsamości narodowej – twierdzi biorąca udział w Narodowym Czytaniu 2022 Teresa Misiuk, lubelski kurator oświaty. W Lublinie „Ballady i romanse” brzmiały od godz. 12 do 16 na placu Litewskim. I na schodach ratusza, gdzie w akcji brali udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 29. W tym sa-

mym czasie publiczna lektura, w strojach z epoki, odbywała się w Dworcu Kościuszków na terenie Ogrodu Botanicznego UMCS. Wyimki ze słynnej poezji Adama Mickiewicza usłyszano również wieczorem w foyer Teatru im. Juliusza Osterwy. Wśród gości zaproszonych do tego dzieła byli parlamentarzyści, ludzie kultury, władze instytucji. W akcję włączyły się muzea, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, media. Na przykład Polskie Radio Lublin swym odbiorcom zapewniło słuchanie poezji tuż po wiadomościach. W bohaterów ballady „Lilie” wcielili się prezenterzy rozgłośni, ponadto prezes Polskiego Radia Lublin Mariusz Deckert i redaktor naczelna Małgorzata Piasecka. Czytanie trwa nadal i w poniedziałek, 5 września. Włączy się w nie m.in. Szkoła Podstawowa nr 19 im. Józefa Czechowicza, gdzie dziennikarz Nowego Tygodnia, Krzysztof Basiński wraz ze swą córką



czytać będą poematy „Świtezianka” i „Powrót taty”. W przedsięwzięciu uczestniczyły także m.in. Chełm, Biała Podlaska, Kraśnik, Puławy, Tomaszów Lub., Zamość i Wola Okrzejska - w Muzeum Henryka Sienkiewicza. Narodowe Czytanie jest organizowane przez Prezydenta RP od 2012 roku. Wówczas zainicjował je Bronisław Komorowski słynnym poematem „Pan Tadeusz”. W sobotę centralna pro-

mocja 11. Narodowego Czytania miała miejsce w Ogrodzie Saskim w Warszawie z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy i jego żony Agaty Kornhauser-Dudy. - „Za wolność naszą i waszą” - to romantyczne hasło obowiązuje i dziś, kiedy patrzymy na to, co dzieje się w Ukrainie – mówił w przesłaniu prezydent RP. Ogłosił też, że za rok narodową lekturą będzie „Nad Niemnem” Elży Orzeszkowej. Marek Rybołowicz

Lubelskie i świdnickie nekrologi Odeszli...

LUBLIN	26.08.2022 r. doktor medycyny Maria Ogonowska-Kobusiewicz, 75 lat
16.08.2022 r. Maria Węgrzyn z d. Malawska, 94 lata	27.08.2022 r. Kuba Krawiec, 17 lat
19.08.2022 r. Krystyna Potrzyszc, 89 lat	30.08.2022 r. Krystyna Sugier, 78 lat
20.08.2022 r. Maria Rzeszutko, 94 lata	29.08.2022 r. Barbara Seyffert, 87 lat
20.08.2022 r. Krystyna Kańkowaka, 73 lata	29.08.2022 r. Wacław Orzechowski, 100 lat
20.08.2022 r. Stefan Serwacki, 82 lata	29.08.2022 r. Krystyna Szczepańska z d. Wrzosa, 77 lat
21.08.2022 r. Alewtyna Myszkowicz, 92 lata	30.08.2022 r. Helena Elżbieta Marczyk-Dorota
22.08.2022 r. Witold Wilgusiak, 81 lat	30.08.2022 r. Zygmunt Kwietniewski, 86 lat
25.08.2022 r. Prof. zw. dr hab. kardiolog Marian Markiewicz, 96 lat	30.08.2022 r. Jerzy Stadnicki, 78 lat
	31.08.2022 r. Danuta Kukuryk, 72 lata

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033 Redaktor naczelny – Piotr Morlewski Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze: Krzysztof Basiński tel. 691 344 090 Katarzyna Głaz (Świdnik) tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka tel. 691 344 029 Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń: 20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Impas w sprawie zarządzania samorządową kulturą

Wieniawski ma problem z marszałkiem

Mimo bezsprzecznych, wręcz spektakularnych osiągnięć, sprzeciwu większości pracowników i płynących słów wsparcia od koryfeuszy polskiej kultury, dyrektor Filharmonii Lubelskiej, Wojciech Rodek, jest odsuwany ze stanowiska.

Jeszcze w kwietniu tego roku wydawało się, że **Wojciech Rodek**, który chwilę wcześniej wrócił wraz z zespołem z bezprecedensowego i udanego tournée po Stanach Zjednoczonych, będzie kierować Filharmonią Lubelską przez kolejne lata. Potwierdzać to zdawała się podjęta właśnie przez Zarząd Województwa Lubelskiego uchwała o wszczęciu procedury powołania Rodka na drugą kadencję. Niespodziewany zwrot nastąpił 21 czerwca, kiedy to Zarząd unieważnił kwietniową uchwałę, decydując, że o wyborze dyrektora rozstrzygnie konkurs. Jak wyjaśnili urzędnicy, o zmianie decyzji miały zdecydować negatywne opinie wystawione dyrektorowi przez część związków zawodowych działających w Filharmonii. Negatywną opinię, stosunkiem głosów 10 do 9, wydali związkowcy ze Związku Zawodowego Polskich Artystów Muzyków Orkiestrowych przy FL, którzy po tym, sami nie kryli zaskoczenia, że ich stanowisko miało aż tak silny wpływ na decyzję urzędu marszałka. – Bo cóż znaczy nasza opinia wobec znanych dokonań dyrektora Rodka i wobec pozytywnej opinii pozostałych związkowców w FL – podkreślał w rozmowie z nami przewodniczący ZZ PAMO, **Maciej Rysak**. Do zmiany podjętej decyzji, Zarządu nie udało się przekonać delegacji zakładowej „Solidarności”, która 27 czerwca udała się w tej sprawie do samego marszałka **Jarosława Stawiarskiego**. – Po długim oczekiwaniu reprezentanci Rady Artystycznej FL **Irina Stukaszina-Gąsior** i **Tomasz Kusiak** zostali, co prawda, wypuszczeni do gabinetu marszałka, ale jedynie na chwilę. Marszałek dowiedziawszy się w jakiej sprawie przychodzą, kazał im wyjść i krzyczał w ostrych słowach na cały korytarz – relacjonuje zdarzenie aktyw NSZZ „Solidarność” FL. – Decyzja o konkursie na stanowisko dyrektora, w sytuacji, gdy instytucją zarządza od 4 lat człowiek światły, kompetentny, charyzmatyczny, budzi co najmniej zdziwienie w powszechnej opinii środowisk kultury. Za jego sprawą FL ma najlepsze notowania w 78-letniej historii. Trudno o bardziej pracowitego dyrektora, gdy łączy dwie funkcje: szefa instytucji i dyrygenta jej orkiestry. Bo Wojciech Rodek czyni to z pasją i zaangażowaniem – dowodzą związkowcy.

Dowodem profesjonalizmu dyrektora jest zorganizowanie tegorocznego tournée w USA, gdzie Orkiestra FL odniosła 30 spektakularnych sukcesów – tyle koncertów w ciągu 2 miesięcy dali tam filharmonicy. Taki „rekord” w zawodowym portfolio pozwalał oczekiwać, że dotychczasowy szef Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie będzie nadal dyrygował instytucją – w każdym pojęciu tego słowa.

Co zawinił dyrektor?

Osiadły w Lublinie raptem od 5 lat Wojciech Rodek stał się żarliwym patriotą lokalnym. Funkcję dyrektora FL pełni od 2018 roku. W tym czasie udoskonalił sposób zarządzania i organizacji instytucji, spowodował jej intensywny rozwój artystyczny. W tym czasie stworzono tu nowe regulaminy: organizacyjny, wynagradzania i pracy. Wprowadzono niezbędne zmiany do statutu instytucji, dokonano restrukturyzacji w zespole artystycznym, dzięki której w Lublinie działa obecnie jedna z największych orkiestr symfonicznych w Polsce – liczy niemal 90 muzyków. W kadencji Rodka

przeprowadzono szereg inwestycji i remontów, które przyniosły poprawę akustyki oraz unowocześnienie infrastruktury technicznej. Granty pozyskane przezeń z programu ministerialnego „Infrastruktura instytucji kultury” sprawiły, że w sali koncertowej FL działa nowoczesny sprzęt do nagłośnienia i oświetlenia. Z jego starań instytucja może pochwalić się nowoczesną stroną internetową, bodaj najlepiej odbieraną w Polsce. Poświadczają to dokumenty i powszechna opinia o pracy Wojciecha Rodka w tej placówce marszałkowskiej.

Szczególną wagę podczas swej kadencji dyrektor poświęcił budowie dorobku fonograficznego instytucji, gdzie przez lata nie było tego rodzaju działań. Rozpoczął cykl nagrań muzyki polskiej, korzystając m.in. z programu „Muzyczny ślad” Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca. Filharmonia wydała już kilka płyt z takim zapisem, poszerzając zasoby o dzieła wielkiej klasyki światowej: m.in. Brahms, Beethoven, Mozart. W roku 2021 uczczono tu 100. rocznicę śmierci pianisty, kompozytora **Władysława Żeleńskiego**.

Filharmonia Rodka zyskała bardzo wysoką pozycję w kraju, w świecie. Rozwój artystyczny oparł na odmiennej zasadzie niż inne instytucje tego typu w Polsce. Jego głównym motywem jest promocja muzyki polskiej i rodzimych artystów, szczególnie związanych z naszym regionem. Według tego klucza zatrudnia dyrygentów i solistów. Rozślawia Lubelskie! Dla czego nie docenia tego marszałek województwa?

Rosnące pasmo osiągnięć

Już sam kontrakt Filharmonii ze słynną Columbia Music Artists to sukces na skalę międzynarodową – agencja wprawdzie dobrze „bada” kandydata, nim zaprosi go do USA. Blisko dwumiesięczne tournée na przedwiośniu br., koncerty tam grane, to okazja by ukazać publiczności za Atlantykiem polskie dziedzictwo muzyczne rękami lubelskich artystów. Rodek czyni to perfekcyjnie. Do reprezentowania kultury naszego kraju w świecie zaprasza młodych, utytułowanych wirtuozów związanych z regionem. Publiczność jest zachwycona ich kunsztem muzycznym, urokiem osobistym. To **Sara Dragan** – skrzypaczka i **Tomasz Ritter** – pianista stają się ambasadorami Lubelskiego aż w 17 stanach USA, gdzie gra orkiestra „Wieniawskiego”. – Angielska nazwa naszej instytucji: The Polish Wieniawski Philharmonic in Lublin staje się obecnie bardzo ważną marką, brandem kulturowym w świecie – zauważa dyrektor. Dlaczego nie docenia tego marszałek Stawiarski?

Epokowym dla Lublina efektem podróży po USA jest kontrakt z Naxos – największą wytwórnią płytową świata w dziedzinie muzyki klasycznej. Do tej pory firma nagrywała w Polsce jedynie dwie orkiestry narodowe. Teraz Naxos, oferująca płyty CD i DVD oraz serwis streamingowy Music Library, realizuje historyczny dla Lublina i regionu projekt nagrań. W tym roku, w 110. rocznicę śmierci Józefa Wieniawskiego – brata patrona FL, wytwórnia wyda jego dzieła wszystkie. – To bodaj najważniejszy projekt promujący Lubelskie poprzez oba nazwiska „Wieniawski”, co działa tu na zasadzie „Made by Lublin, born in Lublin” – wskazuje Rodek. – Bo dalszy plan Naxos to utwory Józefa Wieniawskiego, które grają nasi młodzi pianiści



Mimo bezspornych osiągnięć i niekwestionowanych sukcesów jakie Filharmonia Lubelska odnotowała pod dyktando Wojciecha Rodka, może on pożegnać się ze stanowiskiem dyrektora

Mateusz Krzyżowski i **Tomasz Ritter**. Wytwórnia wyda też operę „Janek” Żeleńskiego oraz wszystkie jego dzieła.

Co tracimy?

Osoba Wojciecha Rodka łączy sukces Filharmonii w USA z kilkuletnim rozwijaniem przezeń kadr, umiejętności, kunsztu Orkiestry FL. Ten kapitał miał i dalej procentować nowymi projektami artystycznymi, bo partnerami Filharmonii podczas tournée stały się znaczące instytucje USA, m.in. Lyndon Institute z Victorii i kilkanaście stanowych uniwersytetów.

– Wraz z odejściem dyrektora Rodka stracilibyśmy możliwość realizacji wielu artystycznych działań. To m.in. dalsze nagrania dla Naxos i wytwórni Toccata Classics. Niezrealizowanie tych planów skazę nas na prowincjonalny, artystyczny niebyt – mówi **Dariusz Dąbrowski** z Rady Artystycznej FL. Podkreśla, że dotacja urzędu marszałkowskiego w wys. 8,5 mln. zł rocznie zabezpiecza utrzymanie budynku i pracowników, a nie wystarcza na realizację pełnej, atrakcyjnej działalności programowej. Wskazuje, że zatrudnienie osobno dyrektora, a osobno dyrygenta jest droższe. Obecny stan zapewnia więc sporą oszczędność.

– Bez projektów wdrażanych przez dyrektora Rodka nie zdołamy utrzymać tak wysokiego poziomu, koncertować więcej. Jego odejście oznaczałoby stratę konkretnych pieniędzy, liczonych w setkach tysięcy złotych – żali się **Piotr Ścirk** z NSZZ „Solidarność” FL. – Tylko osobiste zaangażowanie dyrektora daje gwarancję dla podmiotów organizujących wyjazdy, że dojdzie do koncertów.

Cieniem na przyszłości instytucji odbił się brak odpowiedzi marszałka Stawiarskiego na pismo strony ukraińskiej o możliwości współpracy Orkiestry FL w następnym 2-miesięcznym tournée po USA, tym razem wspólnym dla orkiestr lubelskiej i lwowskiej. Planowane na styczeń-marzec 2023 przewiduje prestiżowe koncerty m.in. w nowojorskiej Carnegie Hall i Rockefeller Center. Do tego jednak nie dojdzie.

Plany rozwoju?

Jakie plany...

Czołowa polska instytucja kultury po największym sukcesie w swej historii nagle traci zaufanie partnerów i z trudem wypracowaną pozycję. Musi odwoływać swe plany rozwoju: nagrania, zagraniczne wyjazdy, artystyczne zobowiązania. Brak możliwości działań w najbar-

dziej owocnym dla firmy momencie daje opłakane, z punktu widzenia menedżera, konsekwencje. Wielu strat związanych z destabilizacją zarządzania w Filharmonii nie da się odrobić.

– Nie będzie spektakularnych koncertów w Nowym Jorku wraz z Orkiestrą Filharmonii Lwowskiej, mających za cel wsparcie Ukrainy w dobie wojny. Podobnie jak niewykorzystane zostaną zaproszenia do USA na 2024 i 2026 rok. Nie odbędzie się tournée po stolicach Europy Zachodniej, którą dla filharmoników planowała Agencja Columbia Artists – z porywającą muzyką filmową. Nie dojdzie do skutku nasze tournée w Belgii i Turcji. No i wycofali się amerykańscy inwestorzy, którzy mieli realizować dwa projekty nagrań za blisko 160 tys. zł – wylicza dyrektor Rodek. Jego bilans brzmi jakby szacował szkody po jakiejś dywersji. Część planów prawdopodobnie zrealizuje z innymi orkiestrami.

Nie ustają wyrazy wsparcia

Głos w sprawie zabierają koryfeusze polskiej kultury, tak znakomici artyści jak **Antoni Wit**, **Krzysztof Jakowicz**, **Piotr Paleczny** i inni. Słowa wsparcia dla Wojciecha Rodka kierują z reguły na adres urzędu marszałka, który nie przekazuje ich zainteresowanemu. Oto niektóre ich kopie.

Obawy związane z próbą zmiany dyrektora placówki wyraża w liście do marszałka Stawiarskiego prof. **Konstanty Andrzej Kulka**. „Trudno zrozumieć prowadzenie takiej procedury w Filharmonii Lubelskiej. Pan Wojciech Rodek i pani Zuzanna Dziedzic są gwarancją, że instytucja nie zmieni swego profilu i nadal będzie stanowić wizytówkę Województwa. Byłem wielokrotnie gościem Filharmonii Lubelskiej, znam obecny jej poziom. Ten fakt wraz z międzynarodowym sukcesem zespołu w USA i znakomitą perspektywą Orkiestry FL stanowią dowód, iż Filharmonia jest obecnie w rękach wybitnych fachowców. W tych warunkach decyzja o konkursie może być poczytywana jako wotum nieufności dla zachodzących zmian w środowisku muzycznym Lublina. Pragnę zaapelować o zmianę decyzji i dalsze wspieranie Filharmonii w jej rozwoju” – kończy światowej klasy skrzypek.

Z kolei wybitna pianistka pochodząca z Lublina wyraża się tak: „Instytucja prowadzona przez dyrektora Wojciecha Rodka wpisuje się w życie Lublina, Lubelszczyzny, także Polski złotymi zgłoskami. Zadał o wysoki

poziom artystyczny swej orkiestry, co było podstawą jej długiego tournée po USA [...] Nie sposób wymienić wszystkie zalety dyrektora Wojciecha Rodka, które dają obraz znakomitego artysty, prężnego menedżera, człowieka pełnego pasji i zaangażowania na jego stanowisku” – pisze w liście prof. **Elżbieta Karas-Kraszel**.

„Repertuar, styl prowadzenia wielkiej instytucji kultury, umiejętności zdobywanie nowych słuchaczy filharmonii są prowadzone przez podległą marszałkowi placówkę w sposób perfekcyjny. Ostatnie sezony, tak trudne dla życia muzycznego, najlepiej weryfikują prawdziwych mecenasów i organizatorów życia kulturalnego. Sukces artystyczny i frekwencyjny oraz stałe podnoszenie poziomu muzycznego zespołu to wszystko jest udziałem Filharmonii Lubelskiej” – podkreśla w swym liście do Jarosława Stawiarskiego znany krytyk muzyczny **Paweł Sztompke** z Polskiego Radia.

Oporem za dyrektorem

Taka jest postawa większości pracowników FL – to przecież ich szef. Deklarują, że nie spoczną, aż menedżer zachowa swe stanowisko. A jest na to szansa, bo marszałek nadal może zmienić swą decyzję. Wystarczy być konsekwentnym.

Reprezentanci załogi wskazują:

– W grudniu 2021 dyrektor Rodek otrzymał podwyżkę uposażenia, za-tem był doceniany. Z wiośnią marszałek Stawiarski zmienił jednak nastawienie. Mimo ewidentnych sukcesów, skutkujących zaproszeniem orkiestry do USA, nie przyznał Rodkowi nagrody rocznej za 2021 rok. Podobnie, jak za godne reprezentowanie Lublina i regionu, Filharmonia pod wodzą dyrektora, powinna otrzymać tytuł „Ambasador Lubelszczyzny” – konkludują związkowcy. – To afront jednostki macierzystej, a marszałek Stawiarski nie uzasadnia podjętych decyzji. Co ważne, w grę nie wchodzi wyniki ekonomiczne placówki, które FL – jako jedyna instytucja kultury marszałka – ma dodatnie za rok 2021 i I półrocze 2022.

Niezależnie od tego jak potoczy się ów konflikt, Wojciech Rodek, przez swoje talenty i zaangażowanie w rozwój tej jednostki samorządowej, zaskarbił sobie w wielu środowiskach muzycznych ogromny szacunek i sympatię. To sprawia, że uwzględniając głos opinii publicznej zdecydował się rozważyć rywalizację o stanowisko... dyrektora tej instytucji.

Zarząd Województwa z konkursu na dyrektora FL wycofywać się nie zamierza

– Według art. 16 ustawy z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury można wyłonić w drodze konkursu. Zarząd Województwa Lubelskiego uznał, że będzie to najwłaściwsza droga wyłonienia kandydata na Dyrektora Filharmonii im. H. Wieniawskiego. Zależy nam, aby placówka utrzymała dotychczasowy kierunek rozwoju, ale także uzyskała akceptację środowisk muzycznych. Trwająca procedura konkursowa daje możliwość przystąpienia do konkursu każdemu, kto spełnia określone w o-głoszeniu wymagania. Termin składania ofert upływa 16 września br. – odpowiedziała nam **Anna Nycz** z Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, na pytanie, czy w kontekście skali poparcia dla Wojciecha Rodka ze strony załogi i wybitnych postaci polskiej kultury, urząd rozważa wycofać decyzję o przeprowadzeniu konkursu?

Marek Rybołowicz

Dyrektor Rodek pominięty w nagrodach

Na to, że **Wojciech Rodek** nie jest pupilem marszałków jednoznacznie wskazują nagrody za 2021 rok, przyznane przez Zarząd Województwa pod koniec lipca br. dyrektorem marszałkowskich instytucji kultury. Choć Filharmonia Lubelska obok Muzeum Zamojskich w Kozłowie osiągnęła w ubiegłym roku najwyższy zysk (w kwocie 195 777,45 zł) Rodek nie dostał rocznej nagrody, podobnie zresztą, jak **Elżbiet Fic-Lazor**, kierująca Muzeum Zamojskich w Kozłowie, które zarobiło w ubiegłym roku blisko 410 tys. zł. Roczne nagrody dostali szefowie pozostałych marszałkowskich placówek kultury, choć większość zamknęła ubiegły rok sporym minusem. Nagrodę w wysokości dwukrotnej pensji otrzymali: **Kamila Lendzion** (Teatr Muzyczny – ok. 11 tys. zł na plusie), **Bogna Bender-Motyka** (Muzeum Wsi Lubelskiej), **Katarzyna Sienkie-**



wicz (Centrum Spotkania Kultur) oraz **Włodzimierz Staniewski** (Ośrodek Praktyk Teatralnych „Gardzienice” – ok. 97 918 zł na minusie). Nagrodę w wysokości jednego miesięcznego wynagrodzenia otrzymali: **Tadeusz Sławewski** (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego), **Redbad Klynstra-Komarnicki** (Teatr im. J. Osterwy w Lublinie – strata 188 946 zł) oraz **Piotr Kondraciuk**, który w ubiegłym roku kierował Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym.

Oświadczenia majątkowe samorządowców

W sejmiku same grube ryby

Od kilku tygodni prezentujemy oświadczenia majątkowe miejskich i powiatowych samorządowców z Lublina i Świdnika. Pora na przedstawicieli lublinian i świdniczan w Sejmiku Województwa. Wśród nich same „grube ryby”, większość z rocznymi dochodami po 200 tysięcy i więcej zł oraz majątkami powyżej miliona zł.

Krzysztof Gałań (Koalicja Obywatelska), nauczyciel w Zs nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku odłożył ponad 250 tys. zł. Oszczędności ulokował także w papierach wartościowych: IKZE – ok. 34 tys. zł, obligacjach – 52 tys. zł, certyfikatach – ok. 21 tys. zł, lokatach – ok. 35 tys. zł. Nieruchomości: mieszkania o pow. 50 mkw. - 235 tys. zł oraz pow. 52 mkw. - 250 tys. zł, działka rekreacyjna o pow. 400 mkw. - 85 tys. zł z domkiem letniskowym (25 mkw.) - 35 tys. zł. Dochody w 2021 r. - wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia - 40,1 tys. zł, ZFŚS - 2,6 tys. zł, emerytura ok. 51 tys. zł, dieta radnego - 30 tys. zł, działalność wykonywana osobiście art. 13 - 5,5 tys. zł, najem mieszkania - 11,8 tys. zł.

Krzysztof Komorski (KO), wiceprezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca”, zaoszczędził 27 tys. zł. Ma dom o powierzchni 155 mkw (wartość 440 tys. zł, własność), mieszkanie o powierzchni 62 mkw (wartość 360 tys. zł, spadek), działkę pod dom o powierzchni 3,5 ara (wartość 110 tys. zł, własność) oraz działkę niezabudowaną o powierzchni niemal 3 arów (wartość 100 tys. zł, własność). W 2021 roku jako wiceprezes MOSiR zarobił niemal 236 tys. zł, pobrał też ponad 30 tys. zł diety radnego, a tysiąc zł zarobił za zasiadanie w Radzie Programowej TVP 3 Lublin. Jeździ Volkswagensem Tiguanem z 2018 r., na którego zakup zaciągnął kredyt w Volkswagen Bank Polska (do spłaty zostało ponad 78 tys. zł). Spłaca też kredyt remontowo-budowlany w Pekao S.A. (do spłaty, na koniec 2021 rr., zostało prawie 387 tys. zł).

Bożena Lisowska (KO), prowadząca z mężem firmę Domo-System, nie ma oszczędności, ma zaś dom o powierzchni 525 mkw (wartość 2,5 miliona zł, współwłasność małżeńska). Wraz z mężem jest właścicielką siedmiu działek: budowlanej o powierzchni prawie 48 arów (wartość ponad 472 tysiące zł), przemysłowej o powierzchni niemal 52 arów (wartość 1,3 miliona zł), leśnej o powierzchni prawie 9 arów (wartość 40 tys. zł), leśnej o powierzchni niemal 9 arów (również wartość 40 tys. zł), rolnej o powierzchni 29 arów (wartość 15 tys. zł), rolnej o powierzchni 22 arów (wartość 15 tys. zł) oraz rekreacyjnej o powierzchni ponad 5 arów (wartość 30 tys. zł). Wraz z mężem prowadzi firmę Domo-System, która zajmuje się produkcją osłon i dekoracji okiennych (m.in. żaluzji). W ubiegłym firmie miała 2,5 mln zł przychodu i prawie 73 tysiące zł dochodu (na jednego wspólnika). Jako radna pobrała niemal 35 tys. zł z tytułu diety. Nie ma aut o wartości ponad 10 tys. zł, w oświadczeniu wykazała zaś antyki, których wartość wynosi 20 tys. zł (współwłasność małżeńska). Spłaca prawie 64 tys. franków szwajcarskich kredytu mieszkaniowego w Deutsche Banku (jest współkredytobiorcą, termin spłaty upływa w 2029 r.).

Michał Piotrowicz (Prawo i Sprawiedliwość), dyrektor Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o., oddział Zakład Gazowniczy w Lublinie, zaoszczędził 124 tys. zł oraz 444 tys. zł wchodzące w skład małżeńskiej wspólności majątkowej. Nieruchomości: dom o ok. 130 mkw. pow., w trakcie budowy - 53 tys. zł (wartość zaangażowanych środków finansowych; małżeńska wspólność majątkowa), mieszkanie o pow. 65,49 mkw. - 393 tys. zł, mieszkanie o pow. 52,75 mkw. - 316,5 tys. zł, garaż - ok. 22 mkw. - 47,7 tys. zł, garaż ok. 21 mkw. - 45,8 tys. zł, dwie działki budowlane o łącznej pow. 900 mkw. - 270 tys. zł, pomieszczenie gospodarcze ok. 220 mkw., w trakcie budowy - 224 tys. zł (wartość zaangażowanych środków; małżeńska wspólność majątkowa), garaż ok. 36 mkw. - w trakcie budowy - 43 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Dochody osiągnęte w 2021 r.: z tytułu zatrudnienia - ok. 394 tys. zł, dieta radnego sejmiku - 34,4 tys. zł, z tytułu najmu - 2,9 tys. zł, z tytułu programu „Rodzina 500+” - ok. 8 tys. zł. Mienie ruchome o wartości powyżej 10 tys. zł: motocykle: Niemen R60 - 1938 r., dwie sztuki Niemen R100 - 1938 r., Perkun 98 - 1938 r., WUL – GUM 100 - 1939 r., Junak M10 z koszem - 1964 r., Junak M10 - 1965 r., Triumph Bonneville 650 – 1972 r., Triumph Tiger 750 - 1973 r., Kawasaki Z1B - 1975 r., MV

Agusta F4 - 2006 r. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania - 77,8 tys. zł, kredyt hipoteczny na zakup działek - ok. 150 tys. zł oraz kredyt hipoteczny na spłatę pożyczek gotówkowych oraz budowę domu z garażem i pomieszczeniem gospod. – ok. 374 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa).

Mieczysław Ryba (PiS), wiceprzewodniczący Sejmiku, wykładowca akademickim, zaoszczędził prawie 85 tys. zł. Ma ½ udziału w domu o powierzchni 60 mkw (wartość 120 tys. zł, współwłasność małżeńska); ½ udziału w mieszkaniu o powierzchni niemal 129 mkw (wartość 600 tys. zł, współwłasność małżeńska); działkę rolną o powierzchni 62 arów (wartość 10 tys. zł, majątek odrębny); ½ udziału w działce rolnej o powierzchni 39 arów (wartość 10 tys. zł, współwłasność z żoną) oraz ½ udziału w działce o powierzchni prawie 3 arów pod dom (wartość 60 tys. zł, współwłasność z żoną). Ryba pracuje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie jest profesorem oraz w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. W ubiegłym roku zarobił 95,5 tys. zł na umowie o pracę; prawie 140 tys. zł na umowie zleceniu oraz z innych źródeł; niepełna 24 tysiące zł z praw autorskich, pobrał także niemal 36 tys. zł diety radnego. Jeździ Mazdą 5 z 2008 roku (wartość 15 tys. zł) oraz Nissanem Note z 2006 roku (wartość 10 tys. zł), oba auta stanowią współwłasność małżeńską. Spłaca prawie 53 tysiące zł kredytu konsumpcyjnego w Banku ING.

Konrad Sawicki (PiS), w 2021 roku zatrudniony jako dyrektor szpitala w Parczewie, a obecnie dyrektor SP ZOZ MSWiA w Lublinie, zgromadził oszczędności w kwocie 77 tys. zł. Nieruchomości: mieszkanie o pow. 38,32 tys. zł - 160 tys. zł oraz 60 mkw. o wartości - 360 tys. zł; grunty orne - 0,3001 ha - 10 tys. zł, grunty orne - 0,1761 ha - 4,5 tys. zł, grunty orne 0,1738 ha (współwłasność udział 31/40) - 12 tys. zł. Jako członek rady nadzorczej w spółce MPWIK Wodociągi Puławskie zarobił w minionym roku ok. 22 tys. zł. Pozostałe dochody: dieta przewodniczącego RN Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku - 4,1 tys. zł, umowa o pracę - 80,8 tys. zł, dieta radnego sejmiku - 31,2 tys. zł, działalność wykonywana osobiście - 40,6 tys. zł, inne źródła - 32,8 tys. zł. Auto: Skoda Octavia z 2006 r. Spłaca kredyt hipoteczny - 254,3 tys. zł.

Adam Wasilewski (KO), od marca 2020 roku emeryt, a wcześniej pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej, ma 71,5 tys. zł oszczędności, lokatę na 10 tys. zł, ponad 4 tys. dolarów i prawie 7 tys. euro, fundusze inwestycyjne na łącznie 64 tys. zł, dom o powierzchni 280 mkw warty 800 tys. zł łącznie z działką. Inne nieruchomości: działka o pow. 253 mkw, na której stoi wspomniany wyżej dom, lokal użytkowy o pow. 56,75 mkw plus 7675 z 344 100 udziałów w części wspólnej budynku oraz gruntu o wartości 400 tys. zł, lokal użytkowy o pow. 43,77 mkw plus 4377 z 84000 udziałów w części wspólnej budynku i gruntu o wartości 360 tys. zł, lokal użytkowy o pow. 50,06 mkw plus 5006 z 10395 udziałów w części wspólnej budynku i gruntu o wartości 430 tys. zł. W ubiegłym roku otrzymał 74 144 zł emerytury z ZUS, 30 tys. zł diety jako rady Sejmiku 96,5 tys. zł z tytułu najmu lokalu i 647 zł z tytułu części „trzynastki”, wypłaconej przez Politechnikę, gdzie pracował do marca 2020 r. Nie posiada auta ani mienia ruchomego o wartości pow. 10 tys. zł, podobnie jak i żadnych kredytów czy pożyczek.

Zbigniew Wojciechowski (PiS), wicemarszałek odłożył 530 tys. zł (majątek odrębny) i ma ponad 218 tys. zł wierzytelności z tytułu udzielonej pożyczki, ma dom o powierzchni 80 mkw warty 150 tys. zł z posadowionym w siedlisku rolniczym - współwłasność w ½ (majątek odrębny), budynek mieszkalny o powierzchni 97 mkw – współwłasność w ½ o wartość 350 tys. zł (majątek odrębny), gospodarstwo rolne o powierzchni 3,09 ha, w tym użytki rolne i 0,08 ha lasu o wartości 292 700 zł z siedliskiem, oborą i stodołą (majątek odrębny), działkę rolną o powierzchni 1,3231 ha wartą 500 tys. zł – współwłasności w 3/10 (majątek odrębny). Jako wicemarszałek województwa zarobił w ubiegłym roku 191 746,27 zł na zleceniu w WSSP 656 zł, 320 tys. zł na sprzedaży mieszkania i 441 tys. zł na sprzedaży działki z projektem budowlanym. Jeździ Hondą Civic 1,4 z 2003 r, spłaca kredyt zaciągnięty w SKOK im. Chmielewskiego – hipoteczny na kwotę 431,6 tys. zł oraz komercyjny ma blisko 55 tys. zł. .

Op.r. zw, TN

BRONOWICE. Rozmowa z Andrzejem Szyszko, prezesem Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice, przewodniczącym Zarządu Dzielnicy Bronowice

Gdzie przeszłość współgra z przyszłością...

Bronowice to dziś chyba jeden z najlepszych przykładów dzielnicy Lublina, gdzie przeszłość znakomicie współgra z przyszłością...

Andrzej Szyszko, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice: Ma Pan zapewne na myśli Stare Bronowice, gdzie niedawno powstało nowe osiedle Foksal, a także były tereny lotnicze przy ulicy Wrońskiej, gdzie rosną drapacze chmur, z których rozpościera się przepiękny widok na Stare Miasto. Nasza dzielnica jeszcze do niedawna uważana za jedną z najszybciej starzejących się, od kilku lat zdecydowanie młodsze i rozwija się. Ten napływ młodej krwi czuć na każdym kroku.

Problemów jednak wciąż nie brakuje! Infrastruktura, która powstała na Bronowicach ma ponad 60 lat. Wiele dróg wymaga natychmiastowej naprawy. W tym roku dzięki środkom z rezerwy celowej Rady Dzielnicy i pomocy Ratusza udało się, za blisko 250 tysięcy złotych, wyremontować ulicę Sokół. Pojawiła się nowa nawierzchnia, powstały nowe ażurowe miejsca parkingowe, które bardzo ucieszyły mieszkańców. Największą bolączką jest jednak wciąż brak remontu głównej ulicy dzielnicy, Pogodnej, o który staramy się już od prawie 10 lat. Liczę, że dzięki współpracy z miastem uda się w końcu przeprowadzić te prace, choćby w etapach, tym bardziej, że od dawna pełna dokumentacja leży w Ratuszu. W kolejce też czekają kolejne ulice: Puchacza, Jaskółcza czy Krańcowa. Trochę problemów możemy sami rozwiązać choćby głosując już wkrótce w Budżecie Obywatelskim na projekt D-46 „Zwiększenie dostępności parkingowej przez rozbudowę istniejących miejsc oraz stworzenie nowych na osiedlu Bronowice”. To dla nas najważniejszy projekt, który po raz drugi zgłosiliśmy do BO. Dotyczy ulicy Puchacza, na odcinku od Lotnicznej do Krańcowej 106 i Drodze Męczenników Majdanka 24-26. W ubiegłym roku nie udało się. Jeśli teraz projekt okaże się zwycięski, to mieszkańcy zyskają kilkadziesiąt nowych miejsc postojowych, a starte zostaną wyremontowane. To ułatwi życie nam wszystkim. Zwracam się z gorącą prośbą o głosowanie na D-46.

Od wielu lat społeczność Bronowice stara się o nowy dom kultury, który miałby powstać przy ul. Łabędziej...

- Bronowickie Centrum Kultury to nasze wielkie marzenie. Podobnie było z Centrum Sportowo-Rekreacyjnym przy Łabędziej, halą z basenem, które otwarte zostały w 2014 roku, a później z VI Komisariatem Po-



Rada Dzielnicy Bronowice, to jedna z najaktywniejszych spośród 27 rad dzielnicowych w Lublinie. Najbliższą inicjatywą społeczników z Bronowic to zaplanowany na 9 września Ogólnopolski Jarmark Bronowicki, na który serdecznie zaprasza mieszkańców dzielnicy i całego Lublina oraz przyjezdnych, przewodniczący Andrzej Szyszko (pierwszy z prawej)

licji. Powstały tylko dzięki naszemu uporowi. O te inwestycje zabiegaliśmy nie tylko lokalnie, ale również u władz centralnych i teraz też tak jest. Na Bronowickie Centrum Kultury mamy obiecane środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Staramy się także pozyskać środki z innych instytucji. Trzeba pamiętać, że to nie tylko nowy dom kultury, ale rewitalizacja tego całego terenu. Przy BCK powstaną nowe miejsca parkingowe, także podziemne oraz zieleńce. Ulica Łabędzia wreszcie będzie przejezdna do Krańcowej. Wstępną koncepcję centrum już przed dwoma laty przygotowało lubelskie Biuro Projektów 99. Teraz potrzebny jest projekt. Pieniądze na ten cel były już zapisane w budżecie miasta, ale radni zdecydowali ostatecznie przekazać je gdzie indziej. Wierzę, że we wrześniu znajdą się jednak środki na dokładne opracowanie projektowo-kosztorysowe Bronowickiego Centrum Kultury. Potrzeba około miliona złotych. Cały koszt tej inwestycji szacujemy na blisko 50 mln.

O tym, że Bronowickie Centrum Kultury jest niezwykle potrzebne nikogo chyba przekonywać nie trzeba!

Najlepiej świadczą o tym imprezy patriotyczno-kulturalne, które od wielu lat organizujemy na Bronowicach, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców nie tylko naszej dzielnicy, ale i miasta, a także województwa. Z braku sali widowiskowej wszystkie imprezy odbywają się w plenerze. Gdy powstanie Bronowickie Centrum Kultury wówczas nie będziemy już zależni od aury, a także koszty organizacji tych wydarzeń będą niewspółmierne niższe, mam namyśli choćby wynajem sceny, profesjonalnego nagłośnienia z

oświetleniem, czy namiotów i ławek dla publiczności. Bronowickie Centrum Kultury służyć będzie wszystkim mieszkańcom poczynając od dzieci i młodzieży z bronowickich szkół, którymi nasza współpraca układa się znakomicie, a skończywszy na seniorach którzy przy Łabędziej znajdują swój dług wyczekiwany Klub Seniora. W BCK dalej będzie funkcjonowała świetlica wsparcia dziennego „ŁABĘDŹ” dla dzieci od 7 – 16 lat. Na Łabędzią przeniosłaby się z kolei Rada Dzielnicy. Miejsce, które dzisiaj zajmujemy wraz z Domem Kultury przy ul. Krańcowej można by zaadaptować na przedszkole, jakże potrzebne w odmładzającej się dzielnicy.

Już w najbliższy piątek, 9 września, w ramach Lubelskich Bronowickich Kulturaliów odbędzie się kolejny, piąty Ogólnopolski Jarmark Bronowicki. Zespoły muzyczne, która zaprezentują się na scenie już dziś elektryzują fanów muzyki disco-polo!

Zdecydowaliśmy się zaprosić największe gwiazdy, znanych i lubianych. Po raz pierwszy na Bronowicach zagra „Classic”. Nie zabraknie też naszych przyjaciół, przy których przebojach mieszkańcy świetnie się bawili już podczas poprzednich imprez, mam na myśli zespoły: „Piękni i Młodzi”, „Defis” i „Masters”. Dziękuję redakcji „Nowego Tygodnia” za objęcie naszej imprezy medialnym patronatem, a wszystkich serdecznie zapraszam 9 września na galę, która odbędzie się na terenach sportowych przy Szkole Podstawowej nr 33 przy ulicy Pogodnej. Szczegółowy program znajdzie Państwo na naszej stronie internetowej skm-bronowice.pl, a także na plakatach.

Dziękuję za rozmowę

Krzysztof Basiński

NASZ PATRONAT Będzie się działo!

Gwiazdy zaśpiewają na Bronowicach

Takiej konstelacji gwiazd muzyki disco polo jeszcze w Lublinie na żywo nie mieliśmy okazji oglądać! Już w najbliższy piątek (9 września) podczas V Ogólnopolskiego Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego, odbywającego się w ramach Lubelskich Bronowickich Kulturaliów 2022, na scenie ustawionej na terenach sportowych SP nr 33 przy ul. Pogodnej zaprezentują się uwielbiane przez fanów zespoły: Masters, Defis, Classic oraz Piękni i Młodzi!

Galę o godz. 10 rozpocznie msza święta dziękczynna w kościele pw. Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej 7, inaugurująca rok szkolny 2022/23 na lubelskich Bronowicach. Kolejne wydarzenia odbędą się od godz. 16 na terenach sportowych „33”: wy-

stęp młodzieży z Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego i LO WSEI, odczytanie referatu dot. 80. rocznicy utworzenia Armii Krajowej, a także wręczenie odznaczeń i wyróżnień dla szkół i osób wspierających rozwój dzielnicy Bronowice, miasta i województwa. Koncerty gwiazd od 17:30.

Organizatorem imprezy są Społeczny Komitet Organizacyjny, Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina – Bronowice, Zarząd Dzielnicy Bronowice oraz Parafia pw. Świętego Krzyża w Lublinie. Patronat nad Galą objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarowski**, Wojewoda Lubelski **Lech Sprawka**, Prezydent Lublina **dr Krzysztof Żuk** oraz Kanderz Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji **Teresa Bogacka**.

SPÓŁECZNY KOMITET ORGANIZACYJNY,
SPÓŁECZNY KOMITET MIESZKAŃCÓW LUBLINA
ZAPRASZA NA:

**LUBELSKIE
BRONOWICKIE
KULTURALIA**

GALA - V OGÓLNOPOLSKI LUBELSKI JARMARK BRONOWICKI
DŁA UCZCZENIA 80. ROCZNICY UTWORZENIA ARMII KRAJOWEJ

**9 WRZEŚNIA
(PIĄTEK) 2022 r.**

MIEJSCE:
tereny sportowe
Szkół Podstawowej nr 33
przy ul. Pogodnej 19 w Lublinie

**GODZINA
10:00 – 11:00**

**GODZINA
16:00 – 17:20**

Masa Świąta dziękczynna w kościele pw. Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej 7 w Lublinie, inaugurująca rok szkolny 2022/2023 na lubelskich Bronowicach

- występ młodzieży z Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego i Liceum Ogólnokształcącego WSEI
- referat dot. 80. rocznicy utworzenia Armii Krajowej
- odznaczenia i wyróżnienia dla szkół i osób wspierających rozwój dzielnicy Bronowice, Miasta Lublin i Województwa Lubelskiego
- wystąpienia okolicznościowe

17:30 **18:20**

19:30 **20:40**

IMPREZY TOWARZYSZĄCE
zaprezentują się: Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Szkoła Podstawa, Policia, Wopowiedzi Pogodnej, Ratuszowe, w Lublinie, Wopowiedzi Ośrodek Ruchu Drogowego w Lublinie i Zespół Szkół LIDER w Lublinie

PARTNERZY

PARTNERZY MEDIALNI

PATRONAT HONOROWY
Marszałek Województwa Lubelskiego
Wojewoda Lubelski
Prezydent Lublina
Kanderz Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji

PATRONAT HONOROWY
Marszałek Województwa Lubelskiego
Wojewoda Lubelski
Prezydent Lublina
Kanderz Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji

Koncerty gwiazd od 17:30. Wstęp wolny

Wybór drogi edukacyjnej pozwala być w życiu dorosłym szczęśliwym – mówił wojewoda lubelski Lech Sprawka na miejskim rozpoczęciu roku szkolnego w Lublinie

Uczniowie wrócili w szkolne mury

Pierwszy dzwonek napełnił znów gwarem i radością lubelskie i świdnickie placówki oświatowe. Dyrektorzy i nauczyciele przyznają, że przed nimi wiele wyzwań, którym muszą sprostać, ale mimo to, na najbliższe dziesięć miesięcy patrzą z optymizmem.

Lubelska inauguracja roku szkolnego 2022/2023 odbyła się w I LO im. Stanisława Staszica. Uroczystości zgromadziły liczne grono przedstawicieli władzy i samorządów. Wzięli w nich udział parlamentarzyści, wojewoda lubelski **Lech Sprawka**, była minister sportu **Danuta Dmowska-Andrzejuk**, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, prezydent miasta Lublin **Krzysztof Żuk**, lubelski kurator oświaty **Teresa Misiuk**.

- Wszystkim uczniom życzę wybrania sobie takiej drogi życiowej, edukacyjnej, ale również kształtującej własną osobowość, która pozwoli być w życiu dorosłym szczęśliwym, i to we wszystkich wymiarach. Naucyтелям pragnę złożyć życzenia satysfakcji z pracy nauczycielskiej mierzonej przede wszystkim wdzięcznością wychowanków i obserwowaniem ich sukcesów. Dobrego klimatu pracy życzę pracownikom niepedagogicznym wszystkich lubelskich szkół, a wszystkim rodzicom, aby radość dzielili ze swoimi córkami i synami – mówił **Lech Sprawka** w lubelskim Staszicu.

Tegoroczna inauguracja roku szkolnego w lubelskim Staszicu połączona była z otwarciem nowo wybudowanej sali gimnastycznej. Samorząd na ten cel otrzymał dofinansowanie ze środków rozwoju kultury fizycznej. Inwestycja była wyczekiwana od wielu lat. Budowę rozpoczęto jesienią 2020 r. W czerwcu bieżącego roku prace budowlane dobiegły końca.

Jak zaznaczył w swoim wystąpieniu prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**, w nowym roku szkolnym Miasto Lublin będzie prowadziło 150 szkół i placówek oświatowych różnego typu, w tym 68 przedszkoli. W szkołach będzie się kształcić ponad 46 tys. uczniów i słuchaczy, a w publicznych przedszkolach znajdzie miejsce blisko 10 tys. dzieci. Nad ich edukacją i bezpieczeństwem czuwać będzie ponad 6 tys. nauczycieli i ponad 3 tys. pracowników niepedagogicznych. W przedszkolach i szkołach znajdzie się blisko 2 tys. młodych uchodźców z Ukrainy.

Nowy rok szkolny przyniesie kilka zmian.



Lubelska inauguracja roku szkolnego 2022/2023 odbyła się w I LO im. Stanisława Staszica i połączona była z otwarciem nowo wybudowanej w "Stasiu" sali gimnastycznej

Pierwsza z nich to historia i teraźniejszość, czyli nowy przedmiot, który będzie nauczany w szkołach ponadpodstawowych. Stało się o nim głośno z powodu podręcznika autorstwa prof. **Wojciecha Roszkowskiego**. Książka wciąż budzi kontrowersje, a na ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik ze strony radnych ŚWS pojawił się nawet postulat, by nie korzystać z niej w świdnickich szkołach. Zmiany dotyczące podstawy programowej nie ominą także podstawówek. Od tego roku szkolnego rozszerzona została ona o dodatkowe elementy przysposobienia obronnego - przedmiot nosi nazwę: edukacja dla bezpieczeństwa.

- Zobowiązano nas do przywiązywania większej wagi do kwestii zagrożeń. Przedmiot uwzględnia takie zagadnienia jak np. reagowanie na sytuacje kryzysowe, reagowanie na sygnały alarmowe, czy nawet ewakuację próbną. Nowością są także tzw. godziny dostępności. Nauczyciel zatrudnio-

ny na cały etat powinien przeznaczyć jedną godzinę w tygodniu na dostępność dla uczniów lub rodziców: trzy razy w miesiącu powinien być dostępny dla uczniów, raz w miesiącu dla rodziców. W naszej szkole ten pomysł nie wywołał kontrowersji. Ta godzina jest przeznaczona na to, aby pomóc uczniowi np. w wyrównywaniu wiedzy - mówi **Tomasz Szydło**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku.

W świdnickiej „piątce” w tym roku szkolnym naukę rozpoczęło ponad 1,2 tys. uczniów. Będą wśród nich również uczniowie z Ukrainy.

- W ubiegłym roku szkolnym maksymalnie mieliśmy 90 uczniów z Ukrainy. Im bliżej było końca roku, tym bardziej ta liczba spadała i zatrzymała się na ok. 50. Na tę chwilę spodziewamy się, że utrzyma się to właśnie na tym poziomie. Dzieci ukraińskie będą - tak jak do tej pory - chodziły do zwykłych oddziałów razem z dziećmi polskimi. Podejmowaliśmy kilka prób rozmów z mamami na temat możliwości stworzenia klas przygotowawczych, ale okazało się, że ani one, ani dzieci tego nie chciały. Uznały, że z polskimi dziećmi będzie im wygodniej - dodaje dyrektor.

Z powodu covid-19 ostatnie dwa lata były przeplatane w szkołach nauką zdalną. Już w wakacje mówiło się o rosnącej liczbie zachorowań, więc rodzice słusznie obawiają się, że jesienią sytuacja może być gorsza i niewykłuczone, że szkoły będą zmuszone przechodzić na zdalne lekcje.

- Jeśli chodzi o przepisy prawa, to jest taka możliwość, że dyrektor szkoły w sytuacji kryzysowej i naglej może przejść na nauczanie zdalne; w przypadku covid także

- tłumaczy T. Szydło. - Jesteśmy przygotowani na każdą ewentualność. Jeśli pandemia wybuchnie na nowo - choć raczej się tego nie spodziewamy i mamy nadzieję, że wygaśnie - w razie potrzeby w każdej chwili jesteśmy gotowi przejść na nauczanie zdalne.

Ten rok w SP nr 5 w Świdniku będzie szczególnie w związku z rozpoczętą nie-

plywackie będą odbywać się w Parku Avia - dodaje dyrektor.

Upominki od Pegimeku

Miło rok szkolny rozpoczął się także w Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku. Aby nieco umilić ten nieco stresujący dzień



W Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku pierwszoklasiści otrzymali upominki, w tym bardzo przydatne butelki filtrujące wodę.

dawno przebudową zaplecza sportowego

- remont obejmie basen i halę sportową.

- Prace potrwać rok i jest to pewna trudność, ale sobie poradzimy. Mamy obiekty sportowe na zewnątrz; możemy też skorzystać z popularnej teraz formy ruchu jaką jest nordic walking, a zajęcia

pierwszoklasistom, którzy dopiero poznają nową szkołę, podczas uroczystej inauguracji wręczono im upominki, w tym bardzo przydatne butelki filtrujące wodę. Rozdali je wiceburmistrz **Marcin Dmowski** i **Jerzy Irsak**, prezes spółki Pegimek.

(w)



Przy Szkolnej w Lublinie 1 września SP nr 19 miało już nie być. Dzięki detreminacji rodziców i Lubelskiej Kurator, Ratuszowi nie udało się zlikwidować "Czechowicza".

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Czy już wybrałeś swój kierunek na studiach? Jeśli nie, to nic straconego!

Dodatkowy nabór na studia trwa

Na lubelskich uczelniach trwa właśnie dodatkowy nabór na studia. Można aplikować zarówno na kierunki humanistyczne, jak i ścisłe czy techniczne, więc ci, którzy jeszcze nie zdecydowali, gdzie rozpocząć naukę w październiku, mają na to ostatnią szansę.

Na Politechnice Lubelskiej do 13 września trwa III tura rekrutacji na 15 kierunków na studia stacjonarne I stopnia. Na liście znajdują się: budownictwo, elektrotechnika, transport, mechanika i budowa maszyn, inżynieria biomedyczna, inżynieria pojazdów, robotyzacja procesów wytwórczych, zarządzanie i inżynieria produkcji, inżynieria odnawialnych źródeł energii, inżynieria recyklingu, inżynieria środowiska, edukacja techniczno-informatyczna, inżynieria i analiza danych, inżynieria bezpieczeństwa, matematyka. Również do 13 września chętni mogą aplikować na studia niestacjonarne I stopnia na kierunki: budownictwo, elektrotechnika, mechanika i budowa maszyn oraz

do 14 września na 2 kierunki na Wydziale Zarządzania: inżynierię logistyki i zarządzanie. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: <https://pollub.pl/rekrutacja>.

I dla umysłów ścisłych i dla fanów nauk społecznych

Także na UMCS-ie są jeszcze wolne miejsca na studiach stacjonarnych I stopnia i jednolitych magisterskich. Na kierunkach, na których prowadzona jest dodatkowa rekrutacja, pozostało od kilku do kilkunastu wolnych miejsc.

- Zachęcamy maturzystów do aplikowania m.in. na Administrację publiczną, Bezpieczeństwo narodowe, Biologię, Chemię, Europeistykę, Filozofię, Geografię, Germanistykę, Ukrainistykę, Historię, Kognitywistykę, Pedagogikę, Socjologię, Społeczeństwo informacyjne. Pozostają międzynarodowe, Technical Physics czy Turystykę i rekreację - mówi **Katarzyna Skąlecka** z Centrum Prasowego UMCS.

Pełna lista kierunków, na których trwa

aktualnie nabór, znajduje się na stronie Systemu Obsługi Rekrutacji (SOR): www.rekrutacja.umcs.pl. - Na większości kierunków studiów I stopnia planujemy zakończenie naboru do połowy września, jednak zachęcamy do sprawdzania harmonogramów i zasad przyjęć znajdujących się w indywidualnych opisach poszczególnych kierunków na stronie SOR - dodaje K. Skąlecka.

Wrzesień to także standardowo czas rekrutacji na studia stacjonarne II stopnia oraz studia podyplomowe. Wśród tegorocznych nowości są E-edycje i techniki redakcyjne oraz Biologię, specjalizację: Molecular biology. Pełen katalog oferty edukacyjnej II stopnia na UMCS znajduje się na stronie: <https://rekrutacja.umcs.pl/studia-ii-stopnia/katalog-kierunkow-studia-ii-stopnia/>

Obecnie w ofercie kształcenia UMCS znajduje się niemal 70 kierunków studiów podyplomowych realizowanych na wszystkich wydziałach oraz w Centrum Języka i

Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców. Wśród nich oprócz kierunków cieszących się od dawna dużą popularnością, jak np. Coaching i mentoring, Rachunkowość, Menedżer XXI wieku czy Logopedia, znajduje się również tegoroczna nowość - Metodologia i metodologia pracy socjalnej. Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych kierunków studiów, zasad naboru oraz harmonogramów rekrutacyjnych są dostępne na stronie www.rekrutacja.umcs.pl.

Humanistyczna przyszłość

Rekrutacja w naborze wolnym na KUL-u trwa do 23 września. Wśród dostępnych kierunków są m.in. administracja, architektura krajobrazu, biotechnologia, edycje, ekonomia, historia, pedagogika, retoryka stosowana, socjologia, stosunki międzynarodowe czy Sztuczna Inteligencja. Wszystkie kierunki znajdują się w serwisie rekrut.kul.lublin.pl. Zawsze można też dopytać o interesujący nas kierunek pracowników uczelni. - Kompleksowego wsparcia kandydatom

na studia I i II stopnia oraz studia jednolite magisterskie, prowadzone zarówno w języku polskim, jak i angielskim, udzielają pracownicy Biura Rekrutacji, działającego w strukturze Działu Kształcenia KUL. Pracownicy Biura udzielają pomocy w czterech językach: polskim, angielskim, rosyjskim i ukraińskim - informuje **Monika Stojowska**, zastępca rzecznika prasowego KUL.

Uczelnia udziela również szczególnego wsparcia kandydatom z Ukrainy. W trwającej rekrutacji zgłosiło się ponad 200 kandydatów z tego kraju. Wybierają oni najchętniej zarządzanie, stosunki międzynarodowe, dziennikarstwo (w języku polskim i angielskim), informatykę (w języku polskim i angielskim), lingwistykę stosowaną, ekonomię i bezpieczeństwo narodowe. Kandydaci z Ukrainy, aby studiować bezpłatnie na KUL-u, muszą potwierdzić znajomość języka polskiego na poziomie B2 oraz przedstawić świadectwo dojrzałości. **MG**



Głównym celem bezpieczeństwa najmłodszych

Wzmoczone patrole przed szkołami

1 września policja wspólnie ze strażą miejską i żandarmerią wojskową rozpoczęła szeroko zakrojoną akcję „Bezpieczna droga do szkoły”.

- Mundurowi w rejonie szkół, będą zwracać uwagę nieprawidłowe zachowania kierujących i pieszych. Policjanci będą uczyć kierowców na zachowanie wyjątkowej ostrożności przed przejściem dla pieszych oraz prawidłowe parkowanie. Bardzo ważnym czynnikiem zwiększającym bezpieczeństwo w ruchu drogowym, jest noszenie elementów odbłaskowych. Rodzice, którzy zwożą dzieci do szkoły, powinni też pamiętać o obowiązkach przewożenia ich w fotelikach ochronnych lub specjalnych siedziśkach. Dziecko pod szkołą należy wysadzać z samochodu od strony chodnika lub pobocza, nie zaś od



strony jezdni – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci byli także obecni w kościołach podczas liturgii dla dzieci i młodzieży w związku z inauguracją roku szkolnego. Mundurowi przypominali o bezpieczeństwie w drodze do i ze szkoły. (I)

Kto rozpoznaje nożownika?

Z nożem po papierosy i wódkę

Policjanci poszukują nożownika, który dokonał napadu w centrum Lublina.

- Do tego przestępstwa doszło 21 lipca około godziny 6:40 w sklepie przy ulicy Lubartowskiej w Lublinie. Jak z zabranych materiałów zamaskowany mężczyzna wszedł do sklepu z nożem i zażądał od kasjerki wydania paczek papierosów oraz butelki alkoholu. Po zabraniu towaru sprawca oddalił się ulicą, gdzie kamery zarejestrowały jego wizerunek – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Jak ustalili policjanci, był to mężczyzna w wieku około 30-40 lat, wzrost ok. 190 - 200 cm, sylwetka szczupła. W chwili zdarzenia ubrany był w jasne buty sportowe, długie spodnie dresowe koloru niebieskiego z białymi paskami na bokach, ciemną bluzę. Ponadto na głowie miał czapkę z daszkiem koloru szarego oraz szaszetkę typu „nerka” koloru



Poszukiwany mężczyzna

czarnego z jasnym napisem.

- Jeżeli ktoś rozpoznaje tego mężczyznę, proszony jest o kontakt z Wydziałem Kryminalnym KMP w Lublinie przy ul. Północnej 3 – telefon 47 811 45 39, kom. 695-881-241 lub numer alarmowy 112.

Zapewniamy anonimowość – apeluje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**. (I)

Dwóch nastolatków nie miałoby szans z rwącym Dunajcem

Zamiast ryb wyłowili tonących chłopców

Mł. aspirant **Andrzej Bobel** na zawodach wędkarskich uratował dwóch tonących w Dunajcu 13-latków.

- W miniony piątek w czasie wolnym od służby młodszy aspirant **Andrzej Bobel**, na co dzień pełniący służbę w Wydziale Ruchu Drogowego KMP w Lublinie wspólnie z kolegą przygotowywał się w Nowym Targu nad Dunajcem do sobotnich zawodów wędkarskich. Kiedy zarzucili wędki, nagle usłyszeli wołanie o pomoc. Policjant wraz z kolegą pobiegli i zauważyli dwóch chłopców w wodzie. Weszli na próg, gdzie jest spiętrzenie wody i podali nastolatkom kije i wyciągnęli ich z wody. Z relacji nastolatków wynikało, że jeden z nich poślizgnął się i wpadł do Dunajca, natomiast drugi chciał go



Mł. aspirant **Andrzej Bobel**

wydstać, ale został wciągnięty do wody – mówi mł. aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

Na szczęście skończyło się tylko na wielkim strachu. Chłopcy byli przytomni. Mimo to policjanci zawieźli ich do szpitala, żeby dokładnie przebadać ich stan zdrowia. (I)

Oszust ograbił lubliniankę z oszczędności i zaciągnął na nią pożyczki

Skuszona wielkim zyskiem emerytka straciła wszystko

160 tys. zł straciła lublinianka, która dała się omamić reklamami oszustów, którzy w mediach społecznościowych zachęcają do inwestowania w akcje państwowego koncernu paliwowego, „uwiarygodniając” przekaz wizerunkami prezydenta RP, premiera i prezesa Orlenu.

Spółka na swoich stacjach paliwowych prowadzi szeroką akcję ulotkową ostrzegającą przed tego typu manipulacjami. Oszuści „gwarantują” zysk ok. 15 tys. miesięcznie po zainwestowaniu 1000 zł.

- W miniony poniedziałek do policjantów z 6. komisariatu zgłosiła się 70-lletnia mieszkanka Lublina. Kobieta oświadczyła, że została oszukana na kwotę 160 tysięcy

złotych. Z jej relacji wynikało, iż na portalu społecznościowym poznała osobę podającą się za maklera giełdowego. Sprawca zaproponował jej inwestycje w akcje koncernu paliwowego. Zyski miały być duże, dlatego emerytka zgodziła się na współpracę. Zgodnie z instrukcjami na zakup akcji przelała wszystkie oszczędności – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy

KMP w Lublinie. - Po pewnym czasie mężczyzna zaproponował jej zaciągnięcie pożyczek, z których pieniądze również miały być przeznaczone na zakup akcji. W związku z tym kobieta przekazała oszustowi niezbędne dane osobowe i przez kilka tygodni patrzyła jak zaciągane są na jej dane kolejne pożyczki. Gdy wyczerpała się zdolność kredytowa lublinianki, rzekomy makler zniknął. Łącznie 70-

latka straciła 160 tys. złotych.

Policjanci poszukują przestępcy. Jednocześnie apelują o ostrożność i rozagę przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji finansowych. Każdą ofertę inwestycyjną należy dokładnie sprawdzić i zweryfikować jej wiarygodność. Pamiętajmy, że oferty inwestycji gwarantujące ponadprzeciętne zyski mogą być próbą oszustwa. (I)

Rozprawdzali narkotyki na terenie całego kraju

Królowa koki w sidłach

34-lletnia lublinianka podejrzana jest o kierowanie grupą przestępczą handlującą na wielką skalę narkotykami.

Kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przez kilka miesięcy rozpracowywali grupę handlarzy kokainą, amfetaminą oraz tabletkami ekstazy. Zatrzymanie przygotowano bardzo starannie. Wiadomo było, że w otoczeniu podejrzanych są osoby z bogatą przeszłością kryminalną. Do działań włączono lubelską grupę konterterrorystów. Policijną obławę przeprowadzono w ubiegłym tygodniu w Zamościu. Podejrzani byli kompletnie zaskoczeni.

- Członkowie grupy, której przewodziła zatrzymana właśnie 34-latka działali na terenie kraju - informuje nadkomisarz **Andrzej Fijołek**. - Na podstawie zgromadzonego przez policjantów materiału dowodowego Prokuratura Okręgowa w Zamościu wszczęła



śledztwo w tej sprawie. Sąd Rejonowy w Zamościu wobec wszystkich zatrzymanych zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.



34-latka z Lublina odpowie za kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, która trudniła się nabywaniem, magazynowaniem oraz wprowadzaniem do obrotu znacz-



nych ilości środków odurzających i substancji psychoaktywnych. Za udział w tej grupie odpowiedzialną też jej kompani – dodaje nadkomisarz **Andrzej Fijołek**. (I)

Wpadł po siedemnastu latach ukrywania się

Wystarczyła krótka wizyta na Czubach

Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zatrzymali poszukiwanego listem gończym 55-latką. Mężczyzna przez 17 lat ukrywał się w Hiszpanii.

- Zatrzymanie 55-latka było efektem pracy operacyjnej funkcjonariuszy z Wydziału Kryminalnego KMP w Lublinie. Mężczyzna

był poszukiwany listem gończym. Na swoim koncie ma oszustwo, podrobienie dokumentów i wyłudzenie kredytu. 55-latek po tym jak przestępstwo wyszło na jaw, zniknął. Był poszukiwany od 2005 roku - mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**. - Pomimo upływu czasu kryminalni nie zapomnieli o

poszukiwaniem i cały czas podejmowali kolejne działania, żeby go zatrzymać. W ostatnim czasie ustalili, że 55-latek zamierza na kilka dni pojawić się w Lublinie. W związku z tym funkcjonariusze zaplanowali zatrzymanie – dodaje.

Mężczyzna wpadł w jednym z mieszkań w dzielnicy Czechów. Był

kompletnie zaskoczony wizytą policjantów. Jak sam przyznał, przez 17 lat ukrywał się w Hiszpanii. Teraz zdecydował się przyjechać na kilka dni do Polski. Nie spodziewał się, że tak szybko zostanie namierzony. 55-latek trafił już do tymczasowego aresztu.

(I)

„Stop – drift” : powiedziała lubelska policja

Poskramianie piratów drogowych

Lubelska drogówka wypowiedziała wojnę piratom drogowym, biorącym udział w nielegalnych nocnych wyścigach ulicami miasta i driftowaniu na rondach.

- W ostatnich dniach policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie przeprowadzili wzmożone działania kontrolne pod nazwą „Stop – drift”. Funkcjonariusze podczas nocnych patroli zwracali szczególną uwagę na kierowców przejawiających agresywny i brawurowy styl jazdy. Dodatkowo istotnym elementem prowadzonych działań było eliminowanie z ruchu drogowego pojazdów naruszających normy emisji hałasu – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - W trakcie akcji policjantów wspomagali pracownicy monitoringu miejskiego, którzy na bieżąco obserwowali ulice miasta i przekazywali informacje

o próbach naruszeń przepisów i driftowania. Ponadto w weekend na ulicach Lublina pojawiły się nieoznakowane radiowozy z wideorejestratorami z Kraśnika, Lubartowa i Opola Lubelskiego - dodaje nadkomisarz **Gołębiowski**.

W trakcie działań mundurowi skontrolowali 150 pojazdów i ujawnili 115 wykroczeń związanych głównie z przekroczeniem dozwolonej prędkości lub stwarzaniem zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Kontrolowane samochody i motocykle były dokładnie sprawdzane pod kątem stanu technicznego oraz emisji hałasu. W 36 przypadkach kontrole zakończyły się zatrzymanie dowodu rejestracyjnego z powodu przekroczenia norm emisji dźwięku lub stwierdzenia innych istotnych nieprawidłowości.

- Jednym z zatrzymanych kierowców był 29-letni motocyklista.

Mężczyzna został zauważony przez policjantów na al. Solidarności w czasie prób jazdy na jednym kole. Mieszkaniec gminy Werbkowice zlekceważył wydawane przez policjantów sygnały do zatrzymania i zaczął uciekać. Pościg za motocyklistą trwał kilka kilometrów. 29-latek próbował ucieczki al. Witosy w kierunku ulicy Grabskiego, popełniając przy tym liczne wykroczenia. Jednak pomimo prób nie udało mu się zgubić policyjnego bmw. Na końcu sam się przewrócił. W trakcie kontroli okazało się, że nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklami i ważnych badań technicznych pojazdu – relacjonuje nadkomisarz **Gołębiowski**. Mężczyzna niedługo usłyszy zarzuty. Grozić mu może do 5 lat więzienia.

W trakcie działań policyjna grupa speed otrzymała również sygnał o kierowcy BMW, który zakłócał spokój mieszkańcom dziel-

nicy Kalinowszczyzna. Z informacji uzyskanych przez mundurowych wynikało, iż co jakiś czas pojawia się na rondzie Berbeckiego i tam próbuje wprowadzać samochód w kontrolowany poślizg.

Do działań od razu skierowano radiowóz z wideorejestratorem. Policjanci postanowili poczekać na kierowcę w sąsiedniej uliczce. Jak się okazało, mężczyzna już po kilku minutach pojawił się na rondzie. Policjanci widzieli, jak wjeżdżał na skrzyżowanie od strony ulicy Andersa, a następnie próbował driftu, który zakończył utratą panowania nad pojazdem. Funkcjonariusze od razu zareagowali i ruszyli za kierowcą. Mężczyzna już po chwili został zatrzymany. Jak się okazało, za kierownicą bmw siedział 22-latek. Młody mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 1700 złotych oraz 6 punktami. (I)



ŚWIDNIK. Upamiętnią odsiecz

Usarze wyruszą pod Wiedeń

Po dwuletniej przerwie motocykliści ze Świdnickiego Klubu „Usarz” znów wyruszą w Rajd Odsieczy Wiedeńskiej. W ten szczególny sposób upamiętnią 339. rocznicę historycznego zwycięstwa wojsk króla Jana III Sobieskiego nad armią imperium osmańskiego.

- Po dwóch latach przerwy związanej z sytuacją covidową chcemy wrócić do tej tradycji – mówi **Bartłomiej Pejo**, prezes „Usarza”, Świdnickiego Klubu Motocyklowego, który jest głównym organizatorem rajdu.

Cel wyprawy to upamiętnienie przypadającej w tym roku 339. rocznicy zwycięstwa wojsk, które pod wodzą króla Jana III Sobieskiego rozgromiły armię imperium osmańskiego, ocalając tym samym chrześcijańską Europę.

Motocykliści wystartują 10 września z Krzesimowa. Miejsce startu nie jest przypadkowe, bo to właśnie tu położona w powiecie świdnickim miejscowość była jednym z punktów koncentracji wojsk króla Jana III Sobieskiego przed wyruszeniem na odsiecz Wiedniowi. Z Krzesimowa szlakiem Sobieskiego „Usarze” ruszą na Śląsk, do Tarnowskich Gór.

- Tam będziemy uczestniczyć w tradycyjnych obchodach święta Tarnowskich Gór, czyli Gwarkach. To bardzo widowiskowe wydarzenie, także nawiązujące do historii. Jego częścią jest m.in. wielka parada samochodów, motocykli i grup rekonstrukcyjnych – mówi B. Pejo.

Z Tarnowskich Gór motocykliści ruszą

przez Czechy do Austrii, gdzie 12 września (w rocznicę bitwy pod Wiedniem) w polskim kościele pw. św. Józefa na wzgórzu Kahlenberg, wezmą udział w mszy świętej za ojczyznę. Odprawi ją ks. **Roman Krekora**. Po nabożeństwie motocykliści wyruszą w drogę powrotną do Świdnika.

Jak dodaje Bartłomiej Pejo, historia „Usarza” nierozdzielnie wiąże się z Rajdem Odsieczy Wiedeńskiej. Klub powstał z myślą o jego organizacji, a dziś ta wyprawa, to obok zlotu wuerek, flagowe wydarzenie formacji. - Powstanie naszego klubu było zainspirowane Sobieskim i husarią, bo usaria to przeciw jej pierwotna nazwa. Jeśli chodzi o sam rajd i pomysł na jego organizację to duży udział w tym miał mój zastępca, **Andrzej Mańka** - podkreśla B. Pejo

Ta długa, bo licząca kilkaset kilometrów, trasa ze Świdnika do Wiednia, na pewno jest wyzwaniem, ale motocykliści są przygotowani na różne okoliczności. Na wypadek awarii wyprawie zawsze towarzyszy bus serwisowy z lawetą na motocykle. Ludzie spotykani na drodze rajdu zazwyczaj bardzo pozytywnie reagują na widok świdnickich motocyklistów, a ci ze skrzydłami husarii przypiętymi do pleców i biało-czerwonymi flagami, trzeba przyznać, robią wrażenie.

- Zazwyczaj ten odbiór jest bardzo dobry, choć uprzedzano nas, że w samym Wiedniu może być z tym różnie, ale jak dotąd nie mieliśmy nieprzyjemnych sytuacji - kończy B. Pejo. (w)

ŚWIDNIK. Zmienił urzędy

Rowerowy aktywista na etacie

Maciej Lubaś, ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów został zatrudniony w Urzędzie Miasta Świdnik. Będzie odpowiedzialny za wdrożenie miejskiej komunikacji, a także za sprawy związane z infrastrukturą rowerową.

Maciej Lubaś, to postać którą wielu mieszkańców Świdnika kojarzy. Znają go również urzędnicy, bo jako założyciel i członek Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów często nie szczędził im uwag, dzieląc się opiniami dotyczącymi realizowanych przez miasto lub powiat inwestycji rowerowych.

Maciej Lubaś to także ekspert Krajowej Polityki Miejskiej i audytor szlaku Green Velo. W ostatnim czasie zatrudniony był w lubelskim ratuszu, w Wydziale Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością, a od niedawna, bo od 1 sierpnia br., na zasadzie przeniesienia został zatrudniony w Urzędzie Miasta Świdnik. - Poszukiwaliśmy pracownika do naszego projektu miejskiej komunikacji wodorowej; kogoś kto zna się na rzeczy, i ma o tym pojęcie. Pan Maciej nie dość, że „siedzi” w temacie ekologicznego transportu, to także skończył kierunkowe studia. Wcześniej pracował w Urzędzie Miasta Lublin i dogadaliśmy się z panem prezydentem na przeniesienie. Zależało nam na osobie, która ma doświadczenie i pomysły, i z którą będzie się nam się dobrze współpracowało. Nie ukrywam, że już wcześniej współpracowaliśmy z panem Maciejem - pro bono opiniował nam wiele projektów inwestycyjnych i zawsze ta współpraca była bardzo dobra – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

M. Lubaś został zatrudniony w Wydziale Infrastruktury i Zamówień Publicznych. Przygotowanie do uruchomienia w Świdniku miejskiej komunikacji wodorowej jest jego głównym zadaniem, ale odpowiada

również za sprawy związane z ruchem rowerowym i hulajnogowym.

Kto rozliczy burmistrza?

Przed ostatnimi wyborami samorządowymi Maciej Lubaś w imieniu Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów przesłał kandydatom na burmistrza (oprócz Waldmara Jaksona kandydowali obecni miejscy radni **Waldemar Białowas** i **Mariusz Wilk**), prośbę o złożenie deklaracji dotyczącej szeroko pojętej infrastruktury rowerowej, którą w razie wygranych wyborów, zobowiążą się wypełnić. Opozycyjni radni zastanawiają się, kto rozliczy miasto z wypełnienia tych obietnic i zakładają, że Świdnik Miasto Dla Rowerów nie będzie się już on nie upominać.

Wiceburmistrz Dmowski, zapewnia, że za realizację deklaracji odpowiadał będzie właśnie M. Lubaś.

- Na pewno się do tego przyłoży. Przez ostatnie 3 lata wykonaliśmy naprawdę wiele jeśli chodzi o infrastrukturę rowerową. Mamy jeszcze dwa i jestem pewien, że wszystkie punkty deklaracji uda się wypełnić - zapewnia M. Dmowski.

Zaskoczenia zatrudnieniem rowerowego aktywisty w UM Świdnik nie kryje radny **Mariusz Wilk**.

- W świetle tej informacji jeszcze bardziej niezrozumiały staje się zamiar likwidacji „Roweru miejskiego”. Pamiętam, że kiedy pracowałem w starostwie, Maciej Lubaś „walczył” o ten rower, chwalił pomysł, a kiedy pracuje w urzędzie podejmuje się decyzje o likwidacji. To jest co najmniej dziwne - komentuje radny.

Władze miasta odpowiadają, że nie jest to do końca prawda, bo przy wdrażaniu „Roweru miejskiego” M. Lubaś zgłaszał pewne wątpliwości, zaś miejskie rowery nie cieszą się popularnością, więc czas rozważyć ich likwidację. (w)

ŚWIDNIK. Ostatnie dni blaszaka

Stary ratusz ze zgodą na rozbiórkę

Dni byłej siedziby Urzędu Miasta Świdnik w zbiegu ulic Wyszyńskiego i Spółdzielczej są już policzone. Nowy właściciel nieruchomości otrzymał zgodę na rozbiórkę i budowę w tym miejscu nowego obiektu. Powstanie tu budynek handlowy.

Przez wiele miesięcy na działce ze starym ratuszem (którą mniej więcej półtora roku temu miasto sprzedało firmie specjalizującej się w budowie i sprzedaży powierzchni pod działalność komercyjną), nic się nie działo. Dopiero na początku tego roku wycięto tam kilka drzew, a inwestor zwrócił się do Starostwa Powiatowego o zgodę na wyburzenie dawnego urzędu. Niektórzy świdniczanie zwracali wówczas uwagę, że wraz z jego rozbiórką miasto zostanie pozbawione największego schronu, co w kontekście wojny w Ukrainie nie wydaje się dobrą decyzją. Przedstawiciele Ratusza wyjaśniali jednak, że piwnica dawnego magistratu, choć potocznie nazywana przez mieszkańców schronem, w rzeczywistości nie jest schronem, a tzw. ukryciem pierwszej kategorii, wyposażonym w najprostsze instalacje, które powstało, aby na wypadek kryzysowej sytuacji zapewnić ochronę pracującym w budynku osobom, ale nie po to, aby ewakuować tu mieszkańców. Sprawa pozwolenia na rozbiórkę budynku, właśnie ze względu na schron toczyła się w urzędach przez wiele miesięcy, ale ostatecznie z pozytywnym dla właściciela nieruchomości finałem. Starostwo Powiatowe w Świdniku wydało niedawno zgodę na wyburzenie starego ratusza i budowę nowego obiektu na zajmowanej przez



Niebawem znaczna część budynku starego ratusza podzieli los rosnących przy nim do wiosny tego roku drzew – zniknie z powierzchni

niego działce. Jak informuje wicestarosta Bartłomiej Pejo, będzie to parterowy budynek handlowo-usługowy o pow. sprzedaży niespełna 1 tys. mkw. oraz z parkingiem.

Temat starego ratusza na ostatniej sesji poruszyli również miejscy radni - **Robert Syryjczyk** (klub KO) i **Stanisław Kubiniec** (klub burmistrza Jaksona). **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika przyznał, że formalności trwały bardzo długo, a przedsięwzięcie „napsuł sobie trochę krwi”.

- Starałiśmy się pomagać, na ile mogliśmy. Mamy nadzieję, że ta inwestycja dojdzie już do skutku, a przedsiębiorca, który zainwestował olbrzymie pieniądze w tę działkę, nie będzie pokrzywdzony. Ciężko jest nam ściągać inwestorów, kiedy ten proces inwestycyjny trwa tak długo. Tu w grę wchodziły dwie kwestie: pierwsza to proces negocjacji nowego właściciela z bankiem i pewna korporacyjna blokada. To wszystko działało się w Warszawie, zmieniali się dyrektorzy i ich koncepcje również. Drugi temat, z naszego

punktu widzenia całkowicie bezsensowny, czyli schrony. Tam żadnego schronu nie było i w końcu udało się to wyjaśnić – mówił wiceburmistrz,

Przy okazji radny **Mariusz Wilk** (ŚWS) przypomniał, że w poprzedniej kadencji samorządu Starostwo Powiatowe w Świdniku, kilkakrotnie składało miastu propozycję odkupu budynku przy Wyszyńskiego, ale Ratusz nigdy ich nie przyjął. - Odmawiano argumentując, że budynek jest w takim stanie, że nie będzie można go doprowadzić do wysokiego standardu i jedyne rozwiązanie do rozbiórka. Bank pozostaje w swojej części, zostanie odcięty. Okazuje się, że bank może tam istnieć i wszystko jest w porządku, więc ta koncepcja odpada - zauważył M. Wilk.

Odpowiadając radnemu M. Dmowski wskazał m.in, że miasto otrzymało za tę nieruchomość prawie 8 mln zł, czyli o wiele więcej niż proponował powiat, zaś sam bank w ostatnim czasie zainwestował w remont swojej siedziby ok. 2,5 mln zł. (w)

REKLAMA



Starosta Świdnicki OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (*Dz. U. z 2022 r., poz. 176*) zawiadamiam, że na wniosek Pana Damiana Łokaja, pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik, złożony w dniu 29 lipca 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy gminnej „sym. 2KDL od ul. Armii Krajowej do ul. Działkowca wraz z infrastrukturą towarzyszącą” w Świdniku..

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

budowę drogi oraz chodników i ciągów wspólnych, odwodnienia drogi wraz ze studniami chłonnymi, kanału technologicznego, oświetlenia drogowego, zjazdów.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej: 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1662, 1384/11, 1385/11, 1392/1 (1392/6)*, 1410/2, 1413/2, 1414/3

(*) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1386/1 (1386/8)*, 1391/1 (1391/9)*, 1409/1 (1409/5)*, 1419 (1419/5)*, 1420/15 (1420/18)*, 1436/8 (1436/12)*

(*) - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1436/6, 1821/9

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Miasta Świdnik.

Strony mogą zapoznać się z zebranym materiałem dowodowym oraz w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdują się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60).

Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabywanie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Miejskiej Świdnik, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

Na co lublinianie podzielą ponad 14 mln zł?, cz. 2

Od Integracji-Rewalidacji-Komunikacji po Wieniawę dziecięcych uśmiechów

W tegorocznym głosowaniu Budżetu Obywatelskiego (23 września – 10 października) mieszkańcy Lublina będą mieć do wyboru 137 projektów, z czego 51 ogólnomiejskich i 86 dzielnicowych. By ułatwić decyzję prezentujemy krótki opis każdego z nich. W tym numerze przedstawiamy drugą część projektów ogólnomiejskich.

O-34 „Integracja-Rewalidacja-Komunikacja - wakacyjne zajęcia edukacyjno-terapeutyczne dla dzieci z autyzmem”, koszt 189 500 zł. Projekt stworzy możliwość realizacji zajęć z integracji sensorycznej (SI), rewalidacji społecznej i logopedii dla dzieci z autyzmem i Zespołem Aspergera w okresie letnim.

O-35 „Realizacja II etapu modernizacji komunikacji pieszej i rowerowej w wąwozie Rury: Wykonanie ścieżki rowerowej na odcinku od placu zabaw Wąwóz LSM do wiaduktu ul. Filaretów”, koszt 1 000 000 zł. Poprzez Wąwóz Rury przebiega Aleja Miast Partnerskich, łącząca ul. Nadbystrzycką z ul. Armii Krajowej. Jest to ostoja zieleni pomiędzy dwoma dzielnicami mieszkalnymi - Czuby i LSM. Aby uatrakcyjnić to miejsce oraz zmobilizować mieszkańców Lublina do aktywnego spędzania czasu na łonie natury chcemy zaproponować budowę ścieżki na odcinku od placu zabaw Wąwóz LSM do wiaduktu ul. Filaretów – streszczają swój pomysł autorzy projektu. Docelowo planowane jest wykonanie ścieżki rowerowej na całym odcinku wąwozu.

O-36 „Rewitalizacja terenów sportowych VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie - budowa boiska wielofunkcyjnego”, koszt 641 000 zł. Projekt zakłada budowę boiska wielofunkcyjnego przy VIII LO do gry w koszykówkę, piłkę ręczną oraz siatkówkę.

O-37 „Centrum Aktywności Sportowej Akademii Piłkarskiej Bronowice Lublin /etap 4”, koszt 999 988 zł. Projekt jest czwartym etapem działania zmierzającego do powstania Centrum Aktywności Sportowej Bronowice w ramach obiektu sportowego zlokalizowanego na terenie Zespołu Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy ul. Słowiczej 3 w Lublinie. W 2023 roku autorzy projektu chcieliby utworzyć dwa boiska - wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej oraz treningowe o nawierzchni sztucznej.

O-38 „Remont ul. Podwale oraz zabezpieczenie zieleni przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej”, koszt 1 000 000 zł. Projekt polega na remoncie jezdni przy ulicy Podwale oraz zabezpieczeniu zieleni przy ulicy Marii Curie-Skłodowskiej poprzez nasadzenie krzewów oraz wbicie solidnych drewnianych palików.

O-40 „Mały Sportowiec”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada organizację bezpłatnych zajęć ogólnorozwojowych, sportowych i rekreacyjnych dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym od lutego do listopada 2023 roku. Poza zajęciami organizowane będą spotkania z zawodowymi sportowcami reprezentującymi różne dyscypliny sportu.

O-41 „Aktywne Pokolenie”, koszt 200 000 zł. Projekt będzie kontynuacją i rozwinięciem zadania, które w latach ubiegłych cieszyło się ogromnym zainteresowaniem wśród młodych mieszkańców Lublina. Zakłada on realizację zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży, od lutego do grudnia 2023 r., w minimum 7. dyscyplinach.

O-42 „Duże drzewa dla miasta”, koszt 525 000 zł. Projekt polega na nasadzeniu 5 podrośniętych drzew - o obwodzie pnia 35-45cm - w każdej z dzielnic Lublina.

O-44 „Aktywny Uczeń”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada organizację bezpłatnych zajęć sportowych i rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym (14-19 lat). Projekt zapewni możliwość bezpłatnego udziału w minimum 8 dyscyplinach sportowych do wyboru.

O-46 „Ponikwoda - ul. Dożynkowa - remont, rewitalizacja, bezpieczeństwo ulicy”, koszt 1 000 000 zł. Projekt zakłada remont nawierzchni jezdni ulicy Dożynkowej i chodnika, wymianę latarni na całym odcinku, wraz z turbo oświetleniem przy przejściach i skrzyżowaniach, odmalowanie wszystkich przejść dla pieszych farbą fluorescencyjną oraz zamontowanie barierek wzdłuż ulicy, oddzielających chodnik od jezdni, a w pierwszej kolejności montaż przy przejściach dla pieszych.

O-47 „Dolina Czechówki- sport i rekreacja”, koszt 736 500 zł. Projekt przewiduje stworzenie tras spacerowych, aktywnej ścieżki dla czworonogów i ich opiekunów, elementy skatepark przy ścieżce rowerowej, ogród zmysłów przy siłowni, wysianie łąki kwietnej i przygotowanie miejsc dla rodzinnych pikników na terenach między ul. Północną, a Al. Solidarności.

O-49 „Szlak Lubelskiego Koziołka w Lublinie”, koszt 1 000 000 zł. Projekt ma na celu stworzenie szlaku turystycznego Lubelskiego Koziołka, stylizowanych rzeźb koziołków wykonanych z brązu, które zostaną umieszczone w przestrzeni publicznej Lublina, w charakterystycznych miejscach historycznych i turystycznych każdej z dzielnic. Pierwszy Lubelski Koziołek o imieniu Onufry stoi już przy lubelskim ratuszu. Kolejne staną w każdej z 27 dzielnic naszego miasta.

O-51 „Zadbajmy o zwierzęta”, koszt 200 000 zł. Celem projektu jest zadbanie o zwierzęta, które z uwagi na środowisko miejskie narażone są na różne zagrożenia, poprzez budowę budek legowych dla ptaków, jeży, wiewiórek, budowę domków dla kotów i kastrację wolno żyjących dachowców, zatroszczenie się o płazy, narażone na zagrożenia komunikacyjne w okresie wiosennej migracji. Projekt zakłada również przeprowadzenie leczenia i zabezpieczenia najcenniejszych drzew (usuwanie posuszu, korekta uszkodzonych koron, założenie wiązań chroniących przed rozłamaniem itp.).

O-52 „Renowacja boisk sportowych przy ul. Bursztynowej i Biedronki”, koszt 929 350 zł. Projekt przewiduje wymianę nawierzchni mocno wyeksploatowanego

dużego boiska przy Szkole Podstawowej nr 51 przy ul. Bursztynowej 22, zakup kontenera do składowania sprzętu, a także zakup bramek do gry w piłkę nożną. Drugim z zadań będzie renowacja zdewastowanego, zagrażającego bezpieczeństwu ogrodzenia wokół boiska przy Zespole Szkół Nr 10 przy ul. Biedronki 13 w Lublinie.

O-53 „Aktywizacja sportowa przed-szkolaków”, koszt 84 000 zł. Projekt zakłada zorganizowanie 20 godzin zajęć sportowych w każdym z 20 wybranych przedszkoli na terenie Miasta Lublin. Placówkom, które będą uczestnikami projektu, zostaną przekazane sprzęty sportowe, wykorzystywane podczas prowadzonych zajęć w celu dalszej ich kontynuacji.

O-54 „Ściana placzu - atrakcja turystyczna - Lublin Chasydzka Jerozolima”, koszt 200 000 zł. Projekt ma na celu przypomnienie wielokulturowości miasta poprzez budowę instalacji artystycznej w postaci „Ściany placzu” na wzór tej z Jerozolimy. Instalacja miałaby zostać wykonana w pobliżu miejsca, gdzie była zlokalizowana Synagoga Maharszala jako wspomnienie o tej budowli, a jednocześnie jako miejsce „magnes” dla odwiedzających miasto Lublin turystów.

O-55 „Różowa skrzyneczka w każdej szkole i urzędzie”, koszt 150 000 zł. Projekt zakłada zakup i montaż w szkołach i ogólnodostępnych miejskich instytucjach oraz urzędach 500 skrzyneczek wyposażonych w bezpłatne materiały higieniczne dla kobiet.

O-56 „Wieniawa - Bike City - miasteczko sportów ekstremalnych oraz rekreacji”, koszt 1 000 000 zł. Projekt ma być kontynuacją projektu BO z 2021 r i ZB z 2020 r. w ramach, których wstępnie posprzątało teren na osiedlu Wieniawa między restauracją McDonald’s a Lidle, przy alei Solidarności w Lublinie, i stworzenie w tym miejscu dostępnego dla wszystkich parku rekreacyjno-sportowego „Bike City – miasteczko sportów ekstremalnych”.

O-58 „Kochać - jak to łatwo powiedzieć. Kochać - tylko to, więcej nic...”, koszt 200 000 zł. Projekt ma na celu zorganizowanie festiwalu muzycznego imienia Piotra Szczepanika z utworami o miłości. - Będzie to upamiętnienie obywatela Lublina jak i promocja dla miasta, bo nikt nie może więcej wiedzieć o miłości i Lublinie, niż tu urodzony w 14 lutego 1942 r. i zmarły w 20 sierpnia 2020 r. Piotr Szczepanik – przekonują autorzy projektu.

O-59 „Remont ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Bystrzycy”, koszt 1 000 000 zł. W ramach projektu miałby zostać wyremontowany odcinek ścieżki między mostem żelaznym przy ul. Janowskiej a ul. Żeglarską.

O-60 „Uporządkowanie ulicy Węglinek”, koszt 502 500 zł. Projekt zakłada ulepszenia nawierzchni ul. Węglinek, postawienia latarni oraz koszy na śmiecie.

O-62 „Sport w Centrum Miasta”, koszt 624 500 zł. Celem projektu jest budowa boiska wielofunkcyjnego oraz siłowni zewnętrznej w centrum miasta przy Alejach Racławickich na terenie Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie.

O-63 „Milion na drzewa”, koszt 1 000 000 zł. Projekt zakłada zakup i posadzenie sadzonek (na ile wystarczy funduszy) różnych gatunków drzew na terenie całego miasta w lokalizacjach wskazanych przez odpowiednie komórki Urzędu Miasta, Rady Dzielnic i mieszkańców.

O-64 „Wygnamy krwio pijców z naszego miasta! Pakiet premium czyli odkomarzanie+jerzyki i będziemy mieli luksusne miasto bez komarów i kleszczy!”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada bezpieczne dla ludzi, ale zwalczające komary i kleszcze opryski na terenie całego miasta, a nie tylko w kilku wybranych miejscach. Do tego w ramach projektu rozwieszonych zostanie w mieście 500 budek dla zjadających komary jerzyków oraz zakup schronów dla nietoperzy i budek lęgowych dla drobnego ptactwa. Lokalizacje będą ustalane z chętnymi na przyjęcie takiej budki właścicielami nieruchomości.

O-66 „Opieka nad kotami wolno żyjącymi”, koszt po weryfikacji: 200 000 zł. Projekt dotyczy kompleksowej opieki nad kotami wolno bytującymi na terenie Lublina. Główne elementy to dokarmianie (zakup karmy) i opieka weterynaryjna: odfawianie, kastracje, odrobaczanie, odpchanie oraz szczepienie p/wściekliznie.

O-67 „Moje miasto moje powietrze- Lublin bez smogu”, koszt 71 000 zł. Projekt zakłada przeprowadzenie kampanii, w formie m.in. billboardów, spotów, plakatów, promującej działania ograniczające zanieczyszczenie powietrza w Lublinie - dotacje do wymiany ogrzewania, stosowanie ekologicznych paliw oraz zalet korzystania z alternatywnych środków transportu (np. komunikacja publiczna, rower miejski i inne). Kampania zakłada również działania, w których czynny udział będą brali mieszkańcy, czyli np. gra miejska, konkurs wiedzy ekologicznej z nagrodami czy wydarzenia plenerowe z atrakcjami dla mieszkańców.

O-68 „Remont ul. Północnej”, koszt 1 000 000 zł. Projekt przewiduje remont zdegradowanej nawierzchni ul. Północnej na odcinkach od przejścia na wysokości Kościoła Mariawitów do ul. Lipińskiego oraz za wiaduktem Poniatowskiego w kierunku ul. Rogowskiego.

O-69 „Licealista z indeksem”, koszt 200 000 zł. Projekt zgłoszony przez Związek Uczelni Lubelskich (Politechnika Lubelska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Medyczny oraz Uniwersytet Przyrodniczy) proponuje całoroczne cykliczne, wielowymiarowe zajęcia edukacyjne teoretyczne i praktyczne dla uczniów szkół ponadpodstawowych na uczelniach

tworzących ZUL. Każdy z uczniów-uczestników otrzyma indeks, w którym uzyska wpisy z zajęć praktycznych, laboratoriów, ćwiczeń. Projekt ma pozwolić oswoić się przyszłym studentom z lubelskim środowiskiem akademickim, co ma ich zachęcić do pozostania w Lublinie i kontynuowania edukacji w naszym mieście.

O-70 Boisko wielofunkcyjne dla dzielnicy „Dziesiąta” przy Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych w Lublinie”, koszt 1 000 000. Projekt zakłada budowę przy ul. Zemborzyckiej 82 na terenie Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych w Lublinie w dzielnicy Dziesiąta, boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej, w skład którego wchodzi: boisko do piłki ręcznej, boisko do piłki siatkowej, boisko do koszykówki i boisko do tenisa ziemnego o wymiarach 30,00x42,00m z wykonaniem ogrodzenia o wysokości 4m.

O-71 „Budowa sygnalizacji świetlnej z przyciskami dla przejścia pieszo-rowerowego przez ul. Sławinkowską obok Zespołu Szkół nr 12”, koszt 1 000 000 zł. Projekt zakłada budowę sygnalizacji świetlnej, uruchamianej przyciskami na przejściu dla pieszych i rowerzystów przez ul. Sławinkowską obok ul. Świerkowej, gdzie jest bardzo duże natężenie ruchu. Co prawda w godzinach pracy szkoły uczniów przez przejście przeprowadza STOP-ek, ale ruch w tym miejscu jest również bardzo intensywny popołudniami, wieczorami oraz w weekendy.

O-72 „Bądźmy dumni ze Starego Miasta w Lublinie”, koszt 180 000 zł. Celem projektu jest wymiana nawierzchni ciągu pieszego na ul. Zamkowej, znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie jednego z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych zabytków naszego miasta – Zamku Lubelskiego. Ulica Zamkowa zbudowana jest z trylinki, która przez lata została mocno zdegradowana. Sugestią składających w/w projekt jest zastosowanie komponentów użytych przed Zamkiem Lubelskim tj. kostki brukowej w kolorze szarym.

O-73 „Wymiana nawierzchni ulicy Zamkowej”, koszt 210 000 zł. Projekt, w zasadzie tożsamy z O-72, polega na wymianie nawierzchni ulicy Zamkowej w celu poprawy otoczenia Zamku.

O-74 „Wieniawa dziecięcych uśmiechów - cykl zajęć dla dzieci”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada przeprowadzenie na terenie Wieniawy zajęć plastycznych, manualnych (np. makrama), muzycznych (np. bębniarskich), sportowych (np. hula-hoop), spacerów tematycznych (flora, fauna, historia dzielnicy), organizację wycieczek dla najmłodszych mieszkanki i mieszkańców Lublina.

W następnym numerze „Nowego Tygodnia” przedstawiamy projekty dzielnicowe.

Opr. ZM

Przybywa miejsc do bezpiecznej zabawy

Nowe place dają radość najmłodszym

Lubelski Ratusz pochwalił się zakończeniem realizacji kolejnego nowego placu zabaw. Tym razem chodzi o obiekt przy ul. Bluszczowej, wybrany w głosowaniu VII edycji Budżetu Obywatelskiego.

– Co roku przybywa nam nowoczesnych placów zabaw i przestrzeni rekreacyjnych, które stanowią dobrą propozycję na spędzanie wolnego czasu z dziećmi. Mieszkańcy też chętnie korzystają z wielu rozlokowanych na terenie dzielnic siłowni plenerowych. Budowa i modernizacja takich obiektów to realizacja zwycięskich projektów z Budżetu Obywatelskiego, ale też pomysłów zgłaszanych przez Rady Dzielnic

– mówi Artur Szmyczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Nowy plac zabaw na Ponikwodzię otrzymał 9 urzędzeń zabawowych przeznaczonych dla dzieci w różnym wieku, w tym m. in. duży zestaw wspinaczkowy czy specjalną karuzelę integracyjną. Koszt jego budowy wyniósł niespełna 240 tys. zł.

Urzednicy przypominają także, że w ostatnim czasie do użytku oddano nowe place zabaw zlokalizowane na terenie Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej oraz przy ul. Baśniowej. Remonty lub rozbudowę przeszły zaś obiekty przy ulicach: Motorowej, Biedronki, Wyścigowej (Przedszkole nr 22), Tetmajera-Przerwy (Szkola

Podstawowa nr 32), Bursztynowej (Szkola Podstawowa nr 51), Przyjaźni, Firlejowskiej, Orlanda, Wiercińskiego, Nałkowskich czy też w wąwozie na Kalinowszczyźnie.

Już wkrótce dzieci zyskają kolejne miejsce do zabawy. Trwają bowiem zaawansowane prace projektowe dla planowanych placów zabaw przy ul. Gęsiej, ul. Koncertowej (Park Czechów) i w realizowanym Parku Centralnym na Felinie.

Aktualnie w utrzymaniu miasta znajduje się 71 placów zabaw, 14 tzw. staet workoutów i 47 siłowni plenerowych, łącznie w 84 lokalizacjach.

Marek Kościuk



Plac zabaw przy ul. Bluszczowej już służy najmłodszym



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Powiększyło się grono lubelskich adwokatów

Od teraz mogą założyć togi

Za nimi pięć lat studiów prawnych, trzy lata aplikacji, pomyślnie zdany, niezwykle trudny egzamin adwokacki i złożone właśnie ślubowanie. Od piątku, 26 sierpnia, kolejnych 24 aplikantów z Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie, może założyć togę i samodzielnie bronić i reprezentować swoich klientów przed sądem.

Uroczystość ślubowania adwokackiego odbyła się w piątek, 26 sierpnia, w Auli Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przy ul. Jaczewskiego 4. W tym roku rotę ślubowania przed Dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie: „Ślubuję uroczystość w

swej pracy adwokata przyczyniać się ze wszystkich sił do ochrony praw i wolności obywatelskich oraz umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki swe wypełniać gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa, zachować tajemnicę zawodową, a w postępowaniu

swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości społecznej”, wypowiedziało 24 aplikantów. Dla każdego z nich była to niezwykle doniosła chwila.

- To zwieńczenie pięciu lat studiów i trzech lat aplikacji zakończonych pomyślnie

zdanym, niezwykle trudnym egzaminem z prawa karnego, cywilnego, gospodarczego, administracyjnego a także z etyki i zasad wykonywania zawodu adwokata. Dopiero po złożeniu ślubowania można założyć togę i samodzielnie reprezentować swoich klientów przed sądem

- mówi adwokat **Maciej Chorągiewicz**, rzecznik prasowy Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie - Jest przekonanie, że jeśli aplikant adwokacki wcześniej założy togę przyniesie mu to w przyszłości pecha - dodaje mecenas Chorągiewicz., **ZM**

Ekologiczny mural powstaje przy Metalurgicznej

Ładnie i edukacyjnie



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Już niebawem będzie można zobaczyć końcowy efekt prac nad ekologicznym murem, powstającym na hali przy ul. Metalurgicznej 9b w Lublinie. Inicjatorem projektu jest firma Ekopak, wchodząca w skład Grupy Kom-Eko. Mural zajmie powierzchnię 1 200 metrów kwadratowych i będzie prawdopodobnie największą taką realizacją graficzną w województwie lubelskim.

Mural powstaje na ścianie niedawno oddanego do użytku Centrum Recyklingu Ekopak w Lublinie, najnowocześniejszej w południowo-wschodniej Polsce, w pełni zautomatyzowanej instalacji sortowania odpadów i odzysku surowców wtórnych.

- Chcieliśmy w przystępnej, komiksowej formie, pokazać rolę segregacji i przetwarzania odpadów w realizacji idei zrównoważonego rozwoju przez spółki Grupy Kom-Eko na Lubelszczyźnie. Mural przedstawia Ekobohatera, który odważnie wykonuje krok w przyszłość, dzięki codziennemu wysiłkowi segregacji odpadów. Poza walorem estetycznym, który doda trochę koloru w przemysłowej części miasta, dzieło ma pełnić również rolę edukacyjną. Liczymy na to, że mural wywoła pozytywny odzew i wpłynie na promowanie działań ekologicznych w regionie - mówi **Marcin Benbenek**, prezes Kom-Eko S.A.

Po lewej stronie powstającego muralu można zobaczyć jak uwolnione z kontenerów odpady, wraz z Ekobohaterem, zaczynają wędrówkę. Kolorowe wstęgi strumieni odpadów oplatają sylwetkę Lubelskiego Starego Miasta. Przypomina to o tym, jakim dużym logistycznym wyzwaniem jest codzienny odbiór segregowanych odpadów przez liczne śmieciarki Kom-Eko i Ekoland.

Samochody unoszą się na kolorowych wstęgach, w chmurach. Następnie odpady trafiają do Centrum Recyklingu spółki Ekopak, przedstawionego jako zielony budynek, nad którym są kółka symbolizujące odzyskane surowce. Pomarańczowa wstęga wskazuje drogę reszty nieprzetworzonych odpadów do Ekoenergii, zakładu odzysku energii, wchodzącego również w skład Grupy Kom-Eko. Jego misją jest wytworzenie ciepła i prądu dla mieszkańców.

- Mówiąc obrazowo, mural ilustruje co dzieje się ze śmieciami, pokazuje wędrówkę odpadów od odzysku i recyklingu po produkcję energii. Wszystko robione jest po to, żeby jak najwięcej odpadów zostało zagospodarowane i jak najmniej trafiło na wysypisko - mówi **Paweł Suszek**, członek zarządu Ekopak Sp. z o.o.

Ale ekologiczna jest nie tylko tematyka samego muralu. Do jego powstania użyto specjalnego lakieru pochłaniającego zanieczyszczenia. To innowacyjna samoczyszcząca powłoka fotokatalityczna, która w naturalny sposób chroni budynek i środowisko. Technologia pozwala utrzymać budynek nie tylko w czystości i zmniejszyć znacząco koszty utrzymania i konserwacji, ale również jest elementem odpowiedzialnego, ekologicznego myślenia o nieruchomościach - mniej chemii, więcej zdrowego powietrza. Jednocześnie zapewnia bardzo istotną funkcję oczyszczania powietrza ze smogu i spalin. Tylko 100 m2 powierzchni muralu na hali Ekopaku pokrytych lakierem fotokatalitycznym oczyszcza tyle powietrza co 30 dużych drzew liściastych!

Autorem projektu muralu jest lubelska agencja reklamowa Ansa, zaś wykonawcą AeroMat. **(opr. BS)**



Starosta Świdnicki OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176) zawiadamiam, że na wniosek Pana Jarosława Jakimca, pełnomocnika Burmistrza Piaski, złożony w dniu 12 sierpnia 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105816 - ul. Armii Krajowej w miejscowości Piaski wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

wykonanie jezdni i zjazdów, wykonanie chodnika i ścieżki rowerowej, roboty związane z organizacją ruchu, niezbędna infrastruktura techniczna.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej: 061703_4 Piaski Miasto, w obrębie ewidencyjnym: 061703_4.0001 Miasto Piaski.

Działki przeznaczone pod rozbudowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Piaski:

061703_4.0001 Miasto Piaski
1900, 2008, 643, 644 (644/1)*, 645 (645/1)*, 646 (646/1)*, 671 (671/1)*, 744/1, 744/5, 745, 746/1, 708, 423, 332

(*) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod rozbudowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Piaski:

061703_4.0001 Miasto Piaski
663 (663/1)*, 664 (664/1)*, 666 (666/1)*, 667 (667/1)*, 670 (670/1)*, 672 (672/1)*, 677 (677/1)*, 678 (678/1)*, 682 (682/1)*, 683 (683/1)*, 692 (692/1)*, 693 (693/1)*, 694 (694/1)*, 695 (695/1)*, 696 (696/1)*, 697 (697/1)*, 709 (709/1)*, 710 (710/1)*, 711 (711/1)*, 712 (712/1)*, 713 (713/1)*, 714 (714/1)*, 715 (715/1)*, 1181 (1181/1)*, 731 (731/1)*, 733 (733/1)*, 738 (738/1)*, 739/5, 740/2 (740/3)*, 741/1 (741/8)*, 747 (747/1)*, 752 (752/1)*, 753 (753/1)*, 755/2 (755/3)*, 759 (759/1)*, 768 (768/1)*, 776/2 (776/3)*, 777 (777/1)*, 779/2 (779/3)*, 802, 540 (540/1)*, 537 (537/1)*, 536 (536/1)*, 535/1 (535/12)*, 535/7 (535/14)*, 534/1, 533 (533/1)*, 531 (531/1)*, 528/1 (528/5)*, 527 (527/1)*, 496 (496/1)*, 409 (409/1)*, 408 (408/1)*, 407 (407/1)*, 1180 (1180/1)*, 382 (382/1)*, 381 (381/1)*, 380 (380/1)*, 376 (376/1)*, 379 (379/1)*, 356 (356/1)*, 355 (355/1)*, 354 (354/1)*, 353 (353/1)*, 352 (352/1)*, 332, 315 (315/1)*, 314 (314/1)*, 312 (312/1)*, 311 (311/1)*, 308 (308/1)*, 307 (307/1)*, 306 (306/1)*, 287 (287/1)*, 286 (286/1)*, 262 (262/1)*, 261 (261/1)*, 260 (260/1)*, 240 (240/1)*, 239 (239/1)*, 238 (238/1)*, 803 (803/1, 803/2)*, 1927 (1927/1)*, 804 (804/1)*

(*) - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Piaski.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone

061703_4.0001 Miasto Piaski
612, 423, 809, 1268/5, 1267, 803 (803/3)*, 1927 (1927/2)*, 1899

(*) - nieruchomości po podziale, przewidziane na czasowe zajęcie.

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Miejskiego w Piaskach.

Strony mogą zapoznać się z zebraniem materiałem dowodowym oraz w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdują się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60).

Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Piaski, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

Przejmujące widowisko teatralne, które prześwieśla sumienie

Ponure odmęty „Ciemnej Wody”

Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN w Lublinie rekomenduje i zaprasza na spektakl-dziwowisko według sztuki Amanity Muskarii z muzyką Łukasza Jemioły. To przedstawienie otwiera oczy, i co ważniejsze, chwyta za serce. A przede wszystkim stawia pytanie: Jak tę prawdę pogodzić z chrześcijańskim sumieniem?

Amanita Muskaria to pseudo-nim literacki dwóch siostr: **Gabrieli i Moniki Muskały**. Duet stworzył do tej pory dramaty: „Podróż do Buenos Aires” (prapremiera w Teatrze im. Stanisława Jaracza w Łodzi, 2001), „Daily soup” (prapremiera w Teatrze Narodowym, 2007), „Cicha noc” (zrealizowana w ramach Teatroteki WFDiF, 2017), „Tożsamość Wila” (prapremiera w Teatrze Ludowym w Krakowie, 2017).

Dziwowisko „Ciemna Woda”, przygotowane przez Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN w Lublinie, powstało z fascynacji tekstem dramatu obu siostr w ramach programu Dramatopisanie, realizowanym przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie. Podjęcie tego tematu przez **Arkadiusza Ziętka i Witolda Dąbrowskiego**, ich praca reżyserska znalazła uznanie u jurorów konkursu, co spowodowało dofinansowanie realizacji spektaklu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Konsekwencją przyznanej nagrody była praca nad spektaklem trwająca od maja do września 2021. Premierowe pokazy odbyły się w dniach 18 i 19 września 2021 roku w Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach. Obejrzało je około 200 osób.

Współpraca duetu reżyserskie-

go Ziętek - Dąbrowski trwa już 7 lat, a jej efektami są plenerowe spektakle - łączące teatr z muzyką na żywo, nowym cyrkiem, performance, tańcem, fire show - realizowane w ramach Międzynarodowego Festiwalu „Śladami Singera”. Dodatkowo Dąbrowski - animator kultury, aktor i opowiadacz - pełniący funkcję zastępcy dyrektora Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN” z tak trudnymi, kontrowersyjnymi, często niechcianymi tematami spotyka się w swojej codziennej pracy od 30 lat. Arkadiusz Ziętek natomiast od ponad 20 lat, jako twórca niezależny angażuje się w projekty teatralne skierowane na zmianę społeczną.

Trudno w to uwierzyć

„To się naprawdę nie wydarzyło - nie ma takiej wsi na mapie - jak nasza - w ogóle nie ma takich - ludzi jak my” – te słowa skanduje chór w prologu „Ciemnej Wody”. Tym samym przygotowuje nas na konfrontację z pewnymi cechami polskiej mentalności, o których bardzo nie lubimy rozmawiać. W tym spektaklu fragmenty Ewangelii, sugestywnie odczytywane przez aktorów, działają na bohaterów „Ciemnej Wody” jak serum prawdy, która w obłudnikach wyzwała wyrzuty sumienia i złość, skiero-



waną przeciwko przybyszom. Jest to świetnie skomponowany, tragiczno-groteskowy dramat, ukazujący pokoleniowy konflikt, który w nowy sposób dzieli Polaków.

- Dramat wystawiamy jako teatr hybrydowy, łączący kilka form: słuchowisko, teatr żywego planu i teatr przedmiotu. Nasz spektakl to swoista wizja lokalna w miejscowości, której według auterek dramatu nie ma, wśród i przez ludzi, którzy nie istnieją. Zakładamy - i jest to założenie artystyczne i logistyczne - że tworzymy teatr zaangażowany, czyli taki, który angażuje się w

jakąś zmianę. Wierzmy bowiem, że zmiana jest jedną z najważniejszych funkcji sztuki teatru – mówią autorzy przedstawienia.

Role bohaterów - postaci dramatu grają manekiny animowane przez dwóch aktorów. To **Przemysław Buksiński i Kacper Kubiec**. Muzykę do spektaklu stworzył **Łukasz Jemioła**. Stroje sceniczne wykonała Linda Mikołaskova, a za scenografię odpowiada **Robert Bednarz**. Światła wyreżyserował **Błażej Wojciechowski**. Spektakl funkcjonuje również jako słuchowisko, w którym wystąpili aktorzy

lubelskich teatrów: Osterwy i Andersena, a nagrał je i opracował **Konrad Biel**.

Po premierze spektaklu

„Gdy pisałyśmy tę sztukę, łódzie z uchodźcami przybijały do wybrzeży Europy, do wysp, na których chętnie spędzamy wakacje, zachwycając się błękitem Morza Śródziemnego. Nie dotyczyło to nas, Polaków bezpośrednio. To nie było nasze morze, to nie były nasze granice. Udało się odwracać wzrok, zatykać uszy na krzyki tonących” – napisała w swym komentarzu **Monika Muskała** (Teatr NN).

- Teraz uchodźcy umierają z zimna, głodu, wycieńczenia w naszych polskich lasach przy białoruskiej granicy. W oficjalnej państwowej telewizji słyszymy narrację o hybrydowej wojnie Łukaszenki i Putina. I na tym koniec wyjaśnień. Zimna obojętność. Tylko jak ją pogodzić z chrześcijańskim sumieniem? Z nauką Chrystusa o miłosierdziu i miłości bliźniego? I w ogóle z człowieczeństwem? Czy można z czystym sumieniem modlić się do Matki Boskiej, która była uchodźczynią i w trakcie ucieczki urodziła syna, i obecnie śpiewać: „Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w

żadnej gospodzie...”, podczas gdy równocześnie sami przepędzamy z granicy ludzi: biednych, chorych, głodnych, skazując ich na pewną śmierć? – pyta nadal recenzentka.

Czy fakt, że obcy ludzie padają ofiarą manipulacji służb Łukaszenki i Putina, zwalnia nas z bycia człowiekiem? Sztuka „Ciemna Woda” pokazuje rozdarcie, pęknięcie – pomiędzy tym, w co wierzymy, a postawą naszego społeczeństwa właśnie teraz. To pęknięcie, które za chwilę stanie się ziejącą otchłanią, przepaścią nie do zasypania. Kim będziemy jako Polacy, gdy skończy się ten konflikt? Te pytania wybrzmiewają w przejmującej inscenizacji Teatru NN z Bramy Grodzkiej.

Spektakl realizowany w ramach programu Przestrzenie Sztuki finansowanego przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego oraz współrealizowany przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego i Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. Operatorem lokalnym jest Centrum Kultury w Lublinie.

Kiedy: 6, 7, 8 września, godz. 19. Gdzie: sala Czarna w Ośrodku Brama Grodzka - Teatr NN, ul. Grodzka 21. Bilety w cenie 40 zł do nabycia tamże osobiście oraz przez stronę internetową <https://bilety.teatrn.pl/>. **Marek Rybołowicz**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

LOT – ŚWIDNIK,
AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24,
TEL. (81) 751-24-61
5 września (poniedziałek) Jak zostałem samurajem 15:15, Szczęścia chodzą parami 17:30, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:30
6 września (wtorek) Jak zostałem samurajem 15:15, Szczęścia chodzą parami 17:30, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:30
7 września (środa) Jak zostałem samurajem 15:15, Szczęścia chodzą parami 17:30, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:30
8 września (czwartek) Jak zostałem samurajem 15:15, Szczęścia chodzą parami 17:30, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:30
9 września (piątek) King: Mój przyjaciel lew 15:30, Orleń. Grodno '39 17:40, Kryptonim Polska 19:45
10 września (sobota) Jeżyk i przyjaciele 10:00, Dzieci z Bullerbyn 12:00, King: Mój przyjaciel lew 15:30, Orleń. Grodno '39 17:40, Kryptonim Polska 19:45
11 września (niedziela) Jeżyk i przyjaciele 10:00, Dzieci z Bullerbyn 12:00, King: Mój przyjaciel lew 15:30, Orleń. Grodno '39 17:40, Kryptonim Polska 19:45
KINO CSK, PLAC TEATRALNY 1, TEL. (81) 441-56-70
8 września (czwartek) - 10 września (sobota) Cicha ziemia 19:00
11 września (niedziela) Cicha ziemia 18:00
MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie <https://multi-kino.pl/repertuar/lublin>
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosza 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie <https://www.cinema-city.pl>

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
- brak wydarzeń
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
- brak wydarzeń
TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
- brak wydarzeń
TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
- brak wydarzeń
FILHARMONIA LUBELSKA
- brak wydarzeń

Melpomena zasysa nowe projekty...

Przestrzenie Sztuki robią nabór

Osoby kochające teatr niech czują się zaproszone do udziału w otwartym naborze inicjatyw. Program Przestrzenie Sztuki wypłaci wybranym twórcom teatru środki na realizację projektu, a organizator zapewni im wsparcie organizacyjno-logistyczne. Chętni mają czas na zgłoszenie do 13 września br.

Organizatorem naboru inicjatyw jest Centrum Kultury w Lublinie. Odbywa się w ramach programu Przestrzenie Sztuki 2022. Jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a realizowany przez Narodowy Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. Udział w naborze jest bezpłatny i dobrowolny.

Celem przedsięwzięcia jest wyłonienie projektów artystycznych i edukacyjnych w dziedzinie teatru i sztuk performatywnych z Lublina i województwa lubelskiego.

Harmonogram otwartego

naboru zawiera: termin składania formularza zgłoszeniowego do 13 września na 2022 na adres e-mail: nabor@ck.lublin.pl z dopiskiem: Otwarty nabór w ramach programu Przestrzenie Sztuki. Teatr oraz termin rozstrzygnięcia go - 20 września 2022 roku

Organizator przeznacza na ten cel środki finansowe w kwocie 100.000 zł.

Zaproszenie do otwartego naboru jest kierowane do wszystkich formalnych grup i zespołów teatralnych (działających przy instytucjach, NGO-sów) oraz nieformalnych grup teatralnych. Zaproszeni są także indywidualni artyści - jeśli pełnoletni - z Lublina i województwa lubelskiego. Chodzi tu o wsparcie reżyserskie, producenckie, promocyjne lub rezydenckie.

Cechy zgłaszanych projektów

Do naboru może być zgłoszony przez wnioskodawcę projekt posiadający wyłączne i kompletne prawa

autorskie do wszystkich elementów składowych projektu. Wymagania techniczne planowanego projektu winny być dostosowane do możliwości technicznych oferowanych przez organizatora, a w związku z tym mogą być renegocjowane przez organizatora po przyjęciu do otwartego naboru. Wszelkie elementy niezbędne do realizacji projektu (w tym scenografia, rekwizyty, kostiumy) mają być dostarczone we własnym zakresie i na własny koszt przez realizujących projekt.

W konkursie nie mogą brać udziału projekty, które otrzymały dofinansowanie z programów MKiDN lub Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego, dla których organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - zgodnie z Regulaminem programu Przestrzenie Sztuki.

Forma otwartego naboru jest dwuetapowa. Najpierw wypełnienie uproszczonego formularza, w

którym zawarte są podstawowe informacje, jakiego wsparcia autor projektu potrzebuje. Zgłoszenie projektów następuje na formularzu dostępnym do pobrania na stronie internetowej organizatora: www.ck.lublin.pl. Tam też znajdziemy Regulamin naboru.

W drugim etap nastąpi bezpośrednie spotkanie, dialog i wypracowanie zasad, a na koniec podpisanie stosownych porozumień i umów z wybranymi artystami.

Co z wybranym projektem?

Taka formuła naboru zapewni szerokie dotarcie do środowisk teatralnych, a elastyczność procedury powoduje zaspokojenie różnorodnych, jeszcze nie rozpoznanych, potrzeb ludzi teatru – twierdzą pomysłodawcy. Jeden wnioskodawca może zgłosić do naboru maksymalnie dwa projekty.

Finalnie planują oni wsparcie kilku inicjatyw teatralnych, których finałem ma być spektakl lub

wystawienie premierowe. Zakłada się, że poza otwartym oficjalnym naborem organizatorzy mogą w ramach open call przyznać środki dla indywidualnych twórców.

Nabór wniosków trwa do 13 września, a wyniki zostaną ogłoszone 20 września na witrynie www.ck.lublin.pl. Wybrańcy będą zobowiązani do przedłożenia szczegółowych informacji o projekcie: opis, harmonogram i budżet złożonego projektu w ciągu 7 dni od ogłoszenia wyników. Pojedynczy projekt winien być realizowany w terminie pomiędzy 1 października a 31 grudnia 2022 roku.

Projekty będą obsługiwane w ramach programu Przestrzenie Sztuki Lublin, który jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, realizowany przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego oraz Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. **Marek Rybołowicz**

ŚWIDNIK. Z Kosynierów przeniosą się na Maczka

Filia przed przeprowadzką

Filia nr 3 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku niebawem znów zmieni swoją siedzibę. Z budynku należącego do parafii pw. Chrystusa Odkupiciela przy ul. Kosynierów przeniesie się nieopodal, na ul. gen. Maczka.

Przez wiele lat Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku, oprócz swojej głównej siedziby przy ul. Niepodległości, prowadziła na terenie miasta cztery filie. W ubiegłym roku zapadła decyzja o połączeniu dwóch z nich - Filii nr 3 i Filii nr 4. Pierwsza z nich mieściła się wcześniej na terenie szpitala, ale musiała się stamtąd wyprowadzić w związku z utworzeniem ZOL-u; druga zajmowała pomieszczenia

w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 i musiała je opuścić w związku planami przeniesienia części zajęć dydaktycznych do zajmowanego przez nią pomieszczenia. Poza tym, jak wyjaśniał wówczas dyrektor biblioteki **Piotr Jankowski**, w czasie pandemii oddział zlokalizowany w podstawówce i tak w zasadzie nie mógł działać, bo na teren szkoły wstęp mieli tylko uczniowie i ich opiekunowie.

Połączone filie, działające już pod szyldem Filii nr 3 dzięki staraniom dyirekcji biblioteki udało się ulokować na terenie parafii pw. Chrystusa Odkupiciela. Książnica zajęła pomieszczenie w budynku, w którym niegdyś odbywały się lekcje religii i z powodzeniem działała tu

mniej więcej od roku. Okazuje się jednak, że niebawem będzie zmuszona się stąd wyprowadzić.

Piotr Jankowski, dyrektor świdnickiej książnicy tłumaczy, że sala przy ul. Kosynierów z założenia była miejscem tymczasowym.

- W ostatnim czasie w związku z tym, że pandemia nieco ustąpiła, grupy parafialne wznowiły swoją aktywność i potrzebują miejsca do spotkań, więc poproszono nasz o wyprowadzkę - mówi dyrektor Jankowski, ale zaznacza, że współpraca z parafią układała się bardzo dobrze. - Płaciśmy 500 zł za za stumetrowy lokal z mediami. To była wielka życzliwość ze strony proboszcza. Od pewnego czasu szukamy nowego lokalu. Bardzo

wspiera nas w tym Urząd Miasta.

Poszukiwania nowego miejsca dla biblioteki w ubiegłym tygodniu zakończyły się sukcesem - podpisano porozumienie o nabyciu budynku po sklepie „Groszek”, przy ul. gen. Maczka.

- Warunki zostały z naszej strony bardzo dobrze wynegocjowane, bo budynek był wystawiony na sprzedaż za 250 tys. zł, a udało się dogadać z właścicielką i zbić cenę do 130 tys. zł. Duża w tym zasługa pani **Katarzyny Strzałkowskiej**, kierownik referatu nieruchomości, która bardzo zaangażowała się w tę sprawę. Zależało nam na tym, aby to był lokal na os. Wschód. Mamy nadzieję, że to miejsce, podobnie jak filia przy ul. Ratajcza, będzie

cieszyć się zainteresowaniem mieszkańców. Statystyki pokazują, że co należy docenić naszą bibliotekę, że czytelnictwo w Świdniku ma się bardzo dobrze. Jesteśmy pod tym względem w czołówce województwa. Świdniczanie chcą czytać, a my chcemy, aby mieli do tego łatwy i wygodny dostęp – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Dyrektor Jankowski dodaje, że nowa siedziba filii ma bardzo duży potencjał.

- Przy budynku jest kawałek działki, więc tak jak w Filii nr 1, będziemy mogli prowadzić działalność też na zewnątrz. I co najważniejsze będziemy „na swoim” - mówi P. Jankowski. **(w)**

ŚWIDNIK. Jak co roku do podziału milion złotych, cz. 2

Jest z czego wybierać

Kontynuujemy prezentację 34 projektów, które będą poddane pod głosowanie w tegorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, które rozpocznie się 19 września i potrwa do 4 października.

13. „Wiedza szansą na sukces”, koszt 70 tys. zł - to projekt zakładający cykl zajęć pozalekcyjnych, pozwalających usystematyzować i poszerzyć wiedzę; jest skierowany do uczniów szkół podstawowych z Gminy Miejskiej Świdnik. Ma na celu rozwijanie umiejętności z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego pod kątem przyszłych egzaminów zewnętrznych i sprawdzianów.

14. „Zaułek rekreacyjno-edukacyjny dla starszych, dzieci i młodzieży”, koszt 200 tys. zł - projekt zakłada budowę miejsca aktywnej rekreacji na rogu ulic Pileckiego i Krańcowej (od zachodu) dla starszych dzieci i młodszej młodzieży z urządzeniami jakich jeszcze nie ma w Świdniku. Obok już istniejącego placu zabaw dla maluchów oraz siłowni dla dorosłych miałyby powstać zaułki, który wyposażony byłby w sprzęty do aktywnej rekreacji oraz urządzenia edukacyjne.

15. „Muzyczne Wieczory u Św. Kingi (V edycja)”, koszt 70 tys. zł, cykl darmowych koncertów znanych artystów, które zorganizowane będą na terenie parafii Św. Kingi w Świdniku. Celem projektu jest promowanie kultury muzycznej, zwłaszcza piosenek z wartościowym tekstem. Koncerty będą nieodpłatne, dostępne dla wszystkich mieszkańców miasta Świdnika i okolic.

16. „Niech Świdnik na Boże Narodzenie rozbłyśnie swoim blaskiem”, koszt 70 tys. zł, projekt zakłada instalację świątecznych iluminacji przy głównych ulicach miasta Świdnik oraz na placu Konstytucji 3 Maja. W projekcie uwzględniono: postawienie ozdób przestrzennych np. renifery, sanie Mikołaja, bombki, prezenty, gwiazdę, bałwana, tunel zrobiony z iluminacji, iluminację z napisem Świdnik do zdjęć w ramce.

17. „Świdnik moje miejsce na ziemi”, koszt 35 tys. zł, projekt edukacyjny skierowany do dzieci i młodzieży świdnickich szkół, pokazujący tradycje regionu lubelskiego. To 10 warsztatów, po jednym dla każdej grupy, gdzie uczestnicy zapoznają się ze strojami oraz instrumentami regionalnymi. W ramach warsztatów odbywać się będą zajęcia ze śpiewu i tańca, a wspólnie z uczestnikami opracowany zostanie taniec lubelski.

18. „Napis Świdnik przy wjeździe nową promocją miasta”, koszt 56 tys. zł, ustawienie przestrzennej konstrukcji z napisem „Świdnik” lub ewentualnie „I Love Świdnik” na rondzie im. Alfreda Bondosa lub skarpie Zielonego Parku za Kauflandem. Napis, wzorem innych europejskich i polskich miast, ma stać się promocją Świdnika, a także nową atrakcją turystyczną, zachęcającą do robienia pamiątkowych zdjęć.

19. „Piłkarskie Potyczki Pokoleń: Avia Świdnik – Świdniczanka”, koszt 28,5 tys. zł, to sportowo-rekreacyjne spotkanie kilku futbolowych pokoleń mieszkańców naszego miasta. Podczas kilkogodzinnego bloku sportowego na murawie miejskiego stadionu swoje umiejętności zaprezentują zarówno najmłodszy adepci futbolowych akademii obu klubów, jak również obecni, a także byli piłkarze, trenerzy oraz działacze obu świdnickich klubów.

20. „Świdnik Uwielbiam”, koszt 70 tys. zł, festyn parafialny w parafii pw. NMP Matki Kościoła jest wydarzeniem kulturalnym skierowanym do wszystkich mieszkańców miasta chcących wspólnie, radośnie, ak-

tywnie i twórczo spędzić niedzielne popołudnie.

21. „Festiwal Dzieci”, koszt 70 tys. zł - festiwal dedykowany najmłodszym mieszkańcom miasta. W programie trzydniowego wydarzenia odbędą się: spektakl teatralny, koncert muzyczny, projekcje filmowe, warsztaty i animacje dla najmłodszych. Projekt zakłada szeroko pojętą integrację dzieci i rodziców. Ma za zadanie zwrócić uwagę na to, jak ważne jest kształtowanie u dzieci pozytywnego kontaktu ze sztuką, uczestniczenia w zabawach, które wymagają koncentracji, ważności i wspólnego spędzania czasu. To przestrzeń, którą ma pokazać dzieciom alternatywne spędzanie czasu, zabawy. Ma odciągnąć uwagę rodziców od telefonów, tabletów, komputerów na rzecz sięgnięcia pamięcią do analogowych czasów z dzieciństwa.

22. „Scena Młodych”, koszt 70 tys. zł, cykl koncertów i dyskotek dla młodzieży, celem projektu jest organizacja 2 koncertów i 2 dyskotek promujących muzykę młodzieżową w okresie letnim (od maja do sierpnia). Prezentować się będą zespoły muzyczne, artyści z Polskiej sceny rozrywkowej, których najszerzą publiczność stanowią młodzi odbiorcy.

23. „Sztuka Aktywna - spotkanie z kulturą w strefie wolnego czasu”, koszt 70 tys. zł, projekt zakłada przeprowadzenie cyklu wydarzeń literackich i muzycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych (w tym seniorów) w Zaułku Poetów.. Zadanie odpowiada na zainteresowania mieszkańców Świdnika kulturą i sztuką spędzenia wolnego czasu. Bohaterami zadania będą nie tylko pisarze i ich książki, ale również ich wrażliwość literacka, dotyczy to również muzyków. Uczestnicy będą mogli spojrzeć na świat literacki.

24. „Kulturalne Lato 2023”, koszt 70 tys. zł, projekt kulturalny skierowany jest do kilku grup odbiorców. Łączy trzy różne obszary działalności, które są latem zwykle wypatrywane przez mieszkańców Świdnika - imprezy DJ'skie, potańcówki i kino plenerowe. W tym projekcie chcemy łączyć pokolenia proponując wspólny program Kulturalnego Lata 2023.

25. „Oswoić Kulturę 2”, koszt 49,1 tys. zł, cykl koncertów edukacyjnych dla uczniów szkół podstawowych w Świdniku to spotkania przybliżające dzieciom i młodzieży wiedzę na temat instrumentów muzycznych oraz polskich tańców narodowych w formie koncertu wzbogaconego muzyką na żywo.

26. „Jarmark Bożonarodzeniowy”, koszt 70 tys. zł, Jarmark Bożonarodzeniowy skierowany do wszystkich mieszkańców. Zaplanowany na jeden z weekendów poprzedzających Święta Bożego Narodzenia. W tym wyjątkowym czasie Świdnicki plac Konstytucji 3 Maja i budynek Miejskiego Ośrodka Kultury stanie się tłem bajkowej sceny. Pokaz rzeźbienia w lodzie, warsztaty ozdabiania pierników, wspólne pakowanie prezentów czy świąteczny maraton filmowych.

27. „Lotnicze Miasteczko dla dzieci”, koszt 200 tys. zł, zakłada modernizację i rozbudowę placu zabaw na skwerku ulic Kościuszki-Głowackiego. Modernizacja istniejącego placu zabaw oraz jego rozbudowa o nowe elementy nawiązujące

do tradycji lotniczych Świdnika (samolot, bujaki, karuzele, huśtawki itp.). W związku z graniczącymi z placem zabaw Ośrodkiem dla osób z niepełnosprawnością intelektualną (PSONI Koło w Świdniku), Przedszkolem i Szkołą Podstawową - urządzenia będą przystosowane zarówno dla potrzeb tych osób.

28. „Dajmy im szansę - zajęcia terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i ich rodzin”, koszt 70 tys. zł, zajęcia terapeutyczne w Ośrodku Terapii i Rozwoju przy ul. Hallera 9, dla dzieci, młodzieży i ich rodzin to projekt dla osób wymagających specjalistycznej pomocy w rozwiązywaniu problemów wychowawczych, emocjonalnych, społecznych pogłębianych epidemią COVID-19. Obejmuje zajęcia terapeutyczne indywidualne i grupowe dla dzieci i młodzieży, terapię rodziną. Efekty uzyskane w terapii przełożą się na lepsze funkcjonowanie dzieci.

29. „Turniej koszykówki ulicznej na boiskach przy Parku Avia”, koszt 17 tys. zł, organizacja turnieju koszykówki ulicznej na boiskach przy Parku Avia. Projekt ma zachęcić do aktywności sportowej i młodzież i dorosłych.

30. „Klub Młodego Odkrywcę”, koszt ok. 25,5 tys. zł Klub Młodego Odkrywcę to nauczanie przez doświadczenie - projekt obejmuje realizację cyklu zajęć matematyczno-fizycznych przeprowadzonych metodą eksperymentu. Skierowany jest do uczniów szkół podstawowych Gminy Miejskiej Świdnik. Podczas zajęć z doświadczoną kadrą specjalistów młodzież pozna tajniki matematyki i fizyki wykorzystując nowoczesne technologie.

31. „Bajkowe podróże z Panem Kleksem”, koszt 70 tys. zł, organizacja wypożyczyni letniego dla dzieci, to propozycja półkolonii letnich w Świdniku, które adresowane są do uczniów od 7 do 12 lat. Każdy dzień półkolonii to nowa przygoda, dla której punkt wyjścia stanowią będą motyw książki Jana Brzechwy Akademia Pana Kleksa.

32. „Przyrodnicze tajemnice”, koszt 70 tys. zł, to wyrównywanie szans dzieci ze świdnickich placówek edukacyjnych poprzez organizację warsztatów przyrodniczych dla dzieci i młodzieży ze świdnickich placówek edukacyjnych. W trakcie warsztatów dzieci dowiedzą się czym są zapylacze i w jaki sposób można je chronić, w jaki sposób powstają owoce, oraz jak chronić Ziemię i jej zasoby.

33. „Na dobry początek VIII”, koszt 70 tys. zł, projekt skierowany jest do dzieci ze Świdnika, zmagających się z różnego rodzaju dysfunkcjami czy niepełnosprawnościami i przejawiających zaburzenia integracji sensorycznej. Celem głównym projektu jest poprawa funkcjonowania najmłodszych mieszkańców naszego miasta w życiu codziennym poprzez objęcie ich indywidualną diagnozą i terapią SI.

34. „Pomagajka VI”, koszt 70 tys. zł, projekt specjalistyczny, przeznaczony dla dzieci z Gminy Miejskiej Świdnik, wymagających diagnozy, terapii dysleksji i innych trudności, konsultacji z fizjoterapią, pomocy psychologa. Głównym celem jest rozpoznanie, zrozumienie i rozwiązanie problemów utrudniających codzienne funkcjonowanie dziecka w domu rodzinnym, przedszkolu, szkole poprzez udział w zajęciach indywidualnych. (opr. w)



Dzięki naszej pomocy młodzi zawodnicy „Dana” mogą spełnić swoje marzenie i zrobić kolejny krok na drodze do sportowej kariery.

ŚWIDNIK. Zrzutka trwa

Pomóżmy młodym sportowcom spełnić ich marzenie

Kacper Głowienka, Jan Hawrysz, Kacper Kuraś i Jakub Trześniak – czterej młodzi i utalentowani zawodnicy Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” z sekcji w Świdniku i Łęcznej zdobyli awans na mistrzostwa świata, które na przełomie września i października odbędą się we włoskim Lido di Jesolo. Klub i rodzice nie są jednak w stanie sami sfinansować wyjazdu sportowców na zawody i prowadzą internetową na wyjazd. Koszt wyjazdu jednego zawodnika to ok. 4 tys. zł.

Na przełomie września i października we włoskim Lido di Jesolo odbędą się mistrzostwa świata dzieci, kadetów i juniorów w kickboxingu. Prawo udziału w ich ma czwórka reprezentantów Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” z sekcji w Świdniku i Łęcznej. Są to: **Kacper Głowienka** - od czterech lat mistrz Polski w kickboxingu w swojej kategorii wiekowej i wagowej, uczestnik ubiegłorocznego Pucharu Świata w kickboxingu (V miejsce), najlepszy kadet starszy mistrzostw Polski 2022 w pointfighting; **Jan Hawrysz** - złoty i brązowy medalista Pucharu Świata Budapeszt 2021, podwójny srebrny medalista Pucharu Europy Karlovac 2022; **Kacper Kuraś** - ak-

tualny wicemistrz Polski (pointfighting) i II wicemistrz Polski (light-contact), uczestnik ubiegłorocznego Pucharu Świata w kickboxingu (V miejsce), brązowy medalista Pucharu Europy Karlovac 2022 oraz **Jakub Trześniak** - od czterech lat mistrz Polski w kickboxingu w swojej kategorii wiekowej i wagowej, uczestnik ubiegłorocznego Pucharu Świata w kickboxingu.

Udział zawodników jest finansowany w głównej mierze ze środków prywatnych, a pełny koszt udziału wliczając ubiór reprezentacyjny to około 4 tys. zł na każdego zawodnika. Nie obejmuje to kosztów zgrupowań, obozów czy sprzętu ochronnego.

- Chcielibyśmy wspomóc naszych najlepszych reprezentantów w udziale w najważniejszej na świecie imprezie kickboxingu w ich grupie wiekowej. Każda wpłata odciąża rodziców naszych sportowców, którzy w głównej mierze ponoszą koszty sportowej aktywności ich dzieci – apeluje klub, który założył internetową zbórkę na pokrycie kosztów związanych z wyjazdem.

Wesprzeć ją można wchodząc na stronę zrzutka.pl/vp8njv i wpłacając dowolną kwotę. Cel to 10 tys. zł. (w)



ŚWIDNIK. Miejsce świetne, właścicieli wielu

Żniwa przy blokach również w Świdniku

Mieszkańcy ulicy Jantarowej w Lublinie przez lata mogli oglądać odbywające się między ich blokami słynne na cały kraj żniwa. Uprawy pomiędzy blokami nie dziwi również w Świdniku. Tu przy al. Solidarności ktoś obsiał przylegającą do osiedla mieszkaniowego działkę kukurydzą. Mieszkańcy pobliskich bloków zastanawiają się, czy w ich sąsiedztwie powstanie kolejny blok, czy też właściciel pola, podobnie jak jest w Lublinie, nie chce sprzedać swojej własności deweloperom.

O półhektarowej działce na lubelskim Węglinie Południowym głośno jest już od kilku lat. Jej właściciel nie zgodził się sprzedać swojego pola deweloperowi, co rok siał na niej zboże, które w sierpniu kosił kombajnem w asyście fotoreporterów i telewizyjnych kamer. W tym roku rolnik wydzierżawił pole lubelskiej firmie Hemplab. Ta obsiała je konopiami włóknistymi, a już niebawem, bo 10 września, mają odbyć się tu pierwsze w Lublinie konopne żniwa.

Żniwa przy blokach, tyle że kukurydza, odbędzie się także w Świdniku. Całkiem spore pole kukurydzy każdego dnia oglądają ze swoich okien mieszkańcy bloków przy ul. Kopera i Św. Brata Alberta.

Świdniczanie zgodnie przyznają, że nie-

zabudowane tereny położone pomiędzy tymi ulicami wydają się łakomym kąskiem dla deweloperów.

- Aż dziw, że żadna z firm zajmujących się budową bloków jeszcze ich nie kupiła. Dziś to pewnie najdroższa działka w Świdniku, ale kto wie, być może sytuacja jest podobna jak w Lublinie i właściciel nie chce sprzedać tego deweloperowi - mówią mieszkańcy.

Uwagę oprócz upraw między blokami zwraca również położony w ich pobliżu niewielkich rozmiarów budynek. Przez lata wraz z przyległymi do niego kilkoma arami działki był własnością pana Ryszarda, ale ten odsprzedał ją miastu w związku z budową al. Solidarności.

- Pozostałe działki mają innych właścicieli. Jeśli ktoś zaproponowałby im dobrą cenę, zapewne zgodziliby się je odsprzedać. Choć, jeśli się nie mylę, w planie zagospodarowania przestrzennego te tereny ujęte są jako zielen, ale przecież plany zawsze można zmienić - mówi świdniczanin.

Zapytany o przyszłość swojej działki Urząd Miasta odpowiada, że na razie nie ma sprecyzowanych co do niej planów, ale w przyszłość najprawdopodobniej budynek zostanie wyburzony.

(w)

ŚWIDNIK. Domkną ulice

Budowa w przyszłorocznych planach

Urząd Miasta Świdnik przygotowuje się do rozbudowy dwóch ulic. Chodzi o położoną w południowej części miasta ul. Kopera oraz ul. Pileckiego na os. Wschód.

Dokumentacja projektowa i pozwolenie na budowę obu odcinków są już gotowe. Miasto przygotowało też wnioski o pozyskanie na ich wykonanie dofinansowania w ramach „Rządowego Funduszu Dróg” na rok 2023. W ramach naboru samorządy mogą zgłosić maksymalnie dwie inwestycje, a pozyskana dotacja może wynieść 50

procent tzw. kosztów kwalifikowanych.

- Nie odkładamy projektów do szuflady. Mamy gotowe pozwolenie na budowę tych ulic i w przyszłym roku chcielibyśmy ruszyć z ich budową. W przypadku ul. Kopera, chodzi o brakujący odcinek, który połączy al. Solidarności z ul. Klonową i usprawni komunikację w tej części miasta. Mieszkańcom zabiegali o to – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Według przygotowanej dokumentacji powstać ma tu asfaltowa droga o długości około 120 m z chodnikiem z kostki brukowej po obu stronach. Drugim z zaplanowanych zadań jest budowa ul. Pileckiego na odcinku od istniejącej części ulicy do ul. Tymiankowej. W tym przypadku zaplanowano budowę ok. 250-metrowej asfaltowej jezdni i chodnik po jednej stronie oraz odwodnienie i oświetlenie.

Według wstępnych wyliczeń urzędników dokończenie ul. Kopera to koszt ok. 600 tys. zł, a Pileckiego ok. 1,7-1,8 mln zł. Dofinansowanie, jeśli gminie uda je się pozyskać, mogłoby wynieść ok. 1,2 mln zł.

(w)

ŻUŻEL

Półfinały PGE Ekstraligi

Pierwsze mecze (2 września):

Moje Bermudy Stal Gorzów - zielona-energia.com Włókniarz Częstochowa 45:45**For Nature Solutions Apator Toruń - MOTOR LUBLIN 50:40**

Rewanżowe spotkania w Lublinie i Częstochowie, które odbyły się w niedzielę (4 września) zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

KOSZYKÓWKA

Start sparował na Litwie

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin rozegrali w ubiegłym tygodniu kolejne, dwie gry kontrolne. Przebywający od 29 sierpnia na zgrupowaniu na Litwie lubelski zespół uległ BC Žalgiris Kowno 83:90, a następnie BC Jonava 65:81. Trzeci z zaplanowanych sparingów z BC Utenos Juventus, który miał odbyć się w sobotę z przyczyn niezależnych od startowców został odwołany.

Punkty dla Polskiego Cukru Pszczółki Start zdobyli: Cleveland Melvin 22 (z BC Žalgiris) i 19 (BC Jonava), Kacper Młynarski 17 i 2, Michał Krasuski 11 i 3, Sherron Dorsey-Walker 8 i 5, Bartłomiej Pelczar 7 i 0, Sebastian Walda 7 i 0, Mateusz Dziemba 6 i 5, Roman Szymański 5 i 2, Klavs Cavars 0 i 17 oraz Kregor Hermet 0 i 12.

Memoriał Zdzisława Niedzieli

Już w najbliższy weekend (10/11 września), „czerwono-czarni” zaprezentują się przed lubelską publicznością. W sobotę i niedzielę w hali Globus odbędzie się kolejna edycja Memoriału Zdzisława Niedzieli, legendarnego trenera lubelskiego Startu.

Pierwszego dnia o godz. 16:00 MKS Dąbrowa Górnicza zagra z Rawlplug Sokół Łańcut, a o godz. 19:00 Polski Cukier Pszczółka Start z BC PRIENAI Labas. W niedzielę o godz. 15:00 BC PRIENAI zmierzy się z MKS Dąbrowa Górnicza, a godz. 18:00 startowcy z Rawlplug Sokół.

BAS

PIŁKA RĘCZNA. Na zakończenie przygotowań do rozgrywek PGNiG Superligi szczypiornistki MKS FunFloor Lublin pokonały w czwartkowym meczu kontrolnym pierwszoligową, męską drużynę AZS UMCS 35:32. Dzień później zespół zaprezentował się lubelskim kibicom

Teraz już liga



MKS FUNFLOOR LUBLIN SEZON 2022/23 dolny rząd od lewej: Daria Szykaruk (nr 21), Julia Zagrajek (99), Dominika Więckowska (8), Karolina Sarnacka (69), Katarzyna Portasińska (95), Michalina Pastuszka (19), Romana Roszak (88), Paulina Masna (79) i Edyta Byzdra (13); górny rząd od lewej: Bogusław Trojan (prezes), Sabina Włodek (wiceprezes), Weronika Gawlik (12), Oktwia Plomińska (3), Maria Szczepaniak (77), Andrijana Tatar (22), Patrycja Noga (66), Joanna Andruszak (6), Marianna Rebicova (10), Magda Więckowska (17), Monika Marzec (trener), Paulina Wdowiak (26), Paweł Woliński (trener przygotowania fizycznego), Julia Pietras (23), Piotr Dropek (II trener), Kinga Achruk (89), Radosław Kozaczuk (kierownik drużyny), Beata Drewienkowska (trener mentalny).

Odzyskanie mistrzowskiego tytułu oraz zakwalifikowanie się do fazy grupowej i udane występy w Lidze Europejskiej EHF - to główne cele szczypiornistek MKS FunFloor Lublin w sezonie 2022/23. Ligowe rozgrywki podopieczne trener Moniki Marzec rozpoczną już w najbliższy piątek o godz. 17 spotkaniem w hali Globus z JKS Jarosław.

Przed nowym sezonem lubelski zespół został nieco przemeblowany. W MKS nie zobaczymy już **Jacquelina Anastacio, Mariny Razum i Anei Beganović**. Po 9 latach gry z klubu odeszła także zmagająca się ostatnio z kontuzją **Marta Gęga**. W ich miejsce pojawiły się jedne z najbardziej utalentowanych szczypiornistek młodego pokolenia: **Michalina Pastuszka** oraz **Magdalena Więckowska** z kieleckiej Korony, druga snajperka ostatnich rozgrywek, młodsza siostra Domi-



Piątkowa prezentacja zespołu w Playa Marina była świetną okazją dla kibiców, by poznać nowe zawodniczki i sztab szkoleniowy, a także zobaczyć nowe stroje naszych szczypiornistek

niki, rozgrywającej występującej w lubelskiej ekipie od stycznia 2020 r. Do zespołu dołączyły także 26-letnia bramkarka **Karolina Sarnacka** z Piotrcovii, starsza o dwa lata, kołowa **Patrycja Noga**, która dwukrotnie zdobyła z Zagłębiem Lubin tytuł mistrzowski, a wcześniej (od 2013 r.) grała w Szczecinie oraz 29-letnia reprezentantka Słowacji, **Marianna Rebicová** z ekipy mistrza naszych sąsiadów, luventy Michalovce.

MKS przygotowując się do sezonu wziął udział w trzech tur-

niejach towarzyskich. W Lublinie okazał się lepszy od Piotrcovii (31:27) i luventy Michalovce (30:20). W czeskim Moscie musiał uznać wyższość miejscowego DHK Baník (30:33), niemieckiego Thüringer HC (22:38) oraz rumuńskiej CS Gloria Bistrița-Năsăud (27:28). Z kolei w Piotrkowie ograł wszystkich rywali: Młyny Stojsław Koszalin (27:24), czeską Házená Kynžvart (35:29) oraz gospodynie (29:22). W ostatniej grze kontrolnej, w miniony czwartek, podopieczne **Moniki Marzec**

pokonały pierwszoligową, męską drużynę AZS UMCS Lublin 35:32. Bramki dla MKS zdobyły: Andruszak 8, D. Więckowska, Tatar i Roszak po 4, Rebicova, Pietras i Portasińska po 3, Noga i Achruk po 2 oraz M. Więckowska i Pastuszka po 1.

W piątek w Playa Marina zespół MKS uczestniczył w oficjalnej prezentacji. Wydarzenie było świetną okazją dla kibiców, by poznać nowe zawodniczki i sztab szkoleniowy, a także zobaczyć nowe stroje naszych szczypiornistek.

BAS

SIATKÓWKA

LUK z Góral Cup Beskidy 2022!

Przygotowujący się do nowego sezonu PlusLigi siatkarze LUK Lublin wygrali towarzyski turniej Góral Cup Beskidy 2022, rozgrywany w miniony weekend w Bielsku-Białej.

Po zwycięstwie w półfinale z GKS Katowice 3:0 (18, 19, 17), w meczu o 1. miejsce podopieczni trenera **Dariusza Daszkiewicza** pokonali Aluron CMC Zawiercie 3:2 (-26, 17, -19, 28, 10).

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Nicolas Szeszeń**, przyjmujący lubelskiej drużyny.

Karnety od środy w sprzedaży

W najbliższą środę (7 września) o godz. 20:13 LUK Lublin rozpocznie sprzedaż karnetów na rundę zasadniczą w sezonie 2022/2023.

Wejściówki będą dostępne w następujących wariantach:

STANDARD karnet normalny: 449 zł, ulgowy: 349 zł

#RAZEMWPLUSLIDZIEprogram lojalnościowy dla posiadaczy karnetów z sezonu 2021/22) karnet normalny: 399 zł, ulgowy: 299 zł

Karnety do nabycia w dniach od 7 września do 25 września br. Więcej informacji na stronie internetowej: lkpslublin.pl

BAS

W pływackich mistrzostwach świata juniorów

Laura Bernat z brązem!

Laura Bernat z AZS UMCS Lublin zdobyła brązowy medal w wyścigu na 200 m stylem grzbietowym podczas odbywających się w Limie pływackich mistrzostw świata juniorów.

Lublinianka pokonała dystans w 2.11.09 sek. i o 0,01 wyprzedziła Japonkę **Mio Naritę**.

Złoty medal wywalczyła Japonka **Yuzuki Mizuno** (2.09,79), a srebro Węgierka **Dora Molnar** (2.09,80).

MAG



Camp dla młodych adeptów piłki ręcznej

Dzieci i młodzież trenowały z zawodniczkami MKS FunFloor i MKS AZS UMCS

O przyszłość żeńskiego szczypiorniaka w Lublinie możemy być spokojni. Dzieci i młodzież chętnie garną się do piłki ręcznej, o czym mogliśmy przekonać się podczas campu, który odbył się w minioną środę w hali Globus.

Na parkiecie pojawiła się zdolna lubelska młodzież, ale też zaledwie kilkuletnie dzieci. Wszyscy wspólnie trenowali pod okiem wicemistrzyni Polski szczypiornistek MKS FunFloor oraz zawodniczek I ligowego MKS

AZS UMCS i trenerów związanych z najbardziej utytułowanym w kraju klubem kobiecego handballu.

- Nasz klub kładzie ogromny nacisk na szkolenie i zainteresowanie najmłodszych piłką ręczną. Musimy dbać o zaplecze, bo bez tego nie będziemy istnieli. Chcemy mieć swoich wychowanków. To jest wielkie marzenie moje i naszego sztabu szkoleniowego. To jest niezwykle istotne - tłumaczy prezes MKS, **Bogusław Trojan**. - Nic nie zastąpi

więzi związanej z wychowaniem się w danej hali. Więzy z tą dyscypliną, z tymi trenerami. Chcemy, by właśnie te osoby później reprezentowały biało-zielone barwy. To są więzi, które w naszym przypadku są absolutnie podstawowe. Chcemy, by nasz klub reprezentowali ci, którzy rzeczywiście chcą to robić. To się przekłada na atmosferę i jakość gry. W Campie wzięli udział wszyscy trenerzy ze wszystkich naszych grup. To niezwykle liczna i zaangażowa-

na grupa, która prezentuje bardzo wysoką jakość. To są trenerki, które budowały historię tego klubu i wciąż to robią, przygotowując nowy narybek - dodaje.

Środowe zajęcia miały charakter międzynarodowy. Wśród uczestników pojawili się mali goście z Ukrainy, którzy otrzymali ufundowane przez Stowarzyszenie InNeed plecaki ze szkolną wyposażeniem. Na pozostałych uczestników czekały z kolei śniadaniówki.



Na każdej ze specjalnie przygotowanych stacji na młode adeptki szczypiorniaka czekały ciekawe ćwiczenia. Nie zabrakło też interaktywnej podłogi od sponsora tytularnego klubu tj. firmy FunFloor. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie.

Zmarł Marian Mikulski

1 września, w wieku 87 lat, zmarł w Lublinie Marian Mikulski, były wieloletni sędzia piłkarski. Mikulski arbitrem był od 1958 roku. Sędziował mecze w II lidze piłkarskiej (obecna I liga). Po zakończeniu kariery został obserwatorem. - Pełnił tę funkcję z bardzo dużym zaangażowaniem, sumiennością, prowadząc rzeczową rozmowę, merytoryczną ocenę, czym zyskiwał uznanie i szacunek wśród sędziów. Niedawno zakończył czynną działalność w strukturach Lubelskiego ZPN, gdzie jako Członek Wydziału Dyscypliny służył bogatym doświadczeniem w zakresie podejmowania wyważonych decyzji Wydziału - czytamy we wspomnieniu zamieszczonym na internetowej stronie LZPN. Marian Mikulski był wielokrotnie odznaczany przez Lubelski ZPN i PZPN. Otrzymał m.in. tytuł Sędziego Honorowego i Sędziego Zasłużonego PZPN. Był prawdziwym pasjonatem. Miłość do piłki nożnej zaszczerpił u swojego syna – Tomasza, który wiele lat był arbitrem międzynarodowym, a obecnie pełni funkcję Przewodniczącym Kolegium Sędziów PZPN. Pogrzeb SP Mariana Mikulskiego odbędzie się 6 września (wtorek) o godz. 11:00 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

HUMMEL IV LIGA GR. 1
4. kolejka
ŚWIDNICZANKA
– **GÓRNIK II ŁĘCZNA 2:0 (1:0)**
Świdniczanka: Socha - Kanarek, Pielach, Ptaszyński, Kotowicz, Skoczylas (84 Syperń), Nawrocki (82 Kutyla), Sobstyl, Sikora (90 Strug), Zuber, Pryliński (81 Greniuk).
Bramki: 1:0 Pryliński 12, 2:0 Pryliński 80.
ORLETA ŁUKÓW – MOTOR II LUBLIN 1:3 (1:0)
Motor II: Bartnik – Lis (63 Nowakowicz), Najemski, Frąckowiak, Chomicz, G. Nasalski, Krywołapov, Wójcik, Baryła (86 Najda), Wyjadłowski, Pytka (63 P. Zbiciak).
Bramki: 1:0 Siemieniuk 23, 1:1 Wyjadłowski 63, 1:2 Krywołapov 64, 1:3 G. Nasalski 69.
Bug Hanna - Huragan Międzyrzec Podl. **0:6** * Powiślak Końskowola - Stal Poniatowa i Opolanin - Lewart Lubartów zakończyły się po zamknięciu tego numeru.
1. Świdniczanka 4 12 10-0
2. Stal Poniatowa 3 9 8-0
3. Huragan 4 7 9-4
4. Opolanin 3 6 8-7
5. Motor II 4 6 5-7
6. Orleża 4 6 11-8
7. Lewart 3 4 2-4
8. Powiślak 3 3 6-4
9. Górnik II 4 0 2-9
10. Bug 4 0 0-18
W następnej kolejce - 10 września: Huragan - Motor II (15); **11 września:** Stal - Świdniczanka (16).

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA
4. kolejka: Sygnał Lublin - LKS Stróża **4:2** (bramki dla Sygnału: Szymon Borysiuk, Jarosław Mazur, Tomasz Karwat i Krystian Książek) * Tur Milejów - Avia II Świdnik **1:1** * Sokół Konopnica - Cisy Nałęczów **2:0** * Orion Niedrzwica Duża - KS Góra Puławska **3:0** * Polesie Kock - Stok Zakrzówek **4:3** * mecze: Błękit Cynców - Wisła II Puławy, Unia Bełżyce - MKS Ryki oraz Janowianka - KS Drzewce zakończyły się po zamknięciu tego numeru. W tabeli Sygnał z 6 pkt. zajmuje dziewiąte miejsce, a Avia II z 1 pkt. jest piętnasta.

Motorowcy po raz czwarty w obecnym sezonie podzieli się punktami z rywalami. Po 9. kolejkach tracą do lidera II ligi już 18 punktów!

Znowu bez bramki

Piłkarze Motoru Lublin wciąż zawodzą. Zespół trenera Stanisława Szpyrki w niedzielnym spotkaniu 9. kolejki II ligi bezbramkowo zremisował na Arenie Lublin ze Zniczem Pruszków. To czwarty mecz w sezonie, w którym motorowcy podzieli się punktami z rywalami i trzeci bez zdobyczy bramkowej.

Spotkanie stało na dość kiepskim poziomie, a remis nie krzywdzi żadnej z drużyn, bo te praktycznie nie stworzyły zagrożenia pod bramką rywali. W pierwszej połowie po strzale z rzutu wolnego **Mateusza Grudzińskiego** piłka znalazła się wprawdzie w siatce Motoru, ale sędzia gola nie

uznał, dopatrując się... spalonego. W meczu ze Zniczem w lubelskim zespole zadebiutował **Wojciech Reiman**. 34-letni pomocnik, który ostatni sezon spędził w Stomilu Olsztyn, pojawił się na boisku w 64. minucie i tak, jak pozostali piłkarze niczym szczególnym się nie wyróżnił.

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE. Mecz „zielono-biało-czerwonych” z Wieczystą oglądało na Arenie Lublin blisko 2,5 tysiąca kibiców

Lublinianka przegrała, ale po walce!



Na tle Wieczystej, zespołu w którym grają byli reprezentanci Polski m.in. Sławomir Peszko (na zdjęciu przy piłce) oraz Radosław Majewski (zdobył gola), Lublinianka zwłaszcza w pierwszej połowie zaprezentowała się z dobrej strony.

W meczu 6. kolejki piłkarskiej III ligi, w sobotę na Arenie Lublin w obecności blisko 2,5 tys. widzów, borykającą się z ogromnymi problemami Lublinianka zmierzyła się z Wieczystą Kraków. Choć zespół trenera **Roberta Chmury** przegrał 0:2, to na tle zespołu, w którym grają m.in. byli reprezentanci Polski, zawodnicy mający za sobą występy w Champions League

zaprezentował się z dobrej strony, zwłaszcza w pierwszej połowie. Kto wie, czy lublinianie nie sprawiliby sporej niespodzianki, gdyby już w 2. minucie **Mateusz Majewski** trafił do bramki, a nie w słupek. Kolejną doskonałą sytuację gospodarze zmarnowali w 14. minucie – po dośrodkowaniu **Tomasza Brzyskiego** z rzutu wolnego minimalnie niecelnie uderzał głową **Piotr Chodziutko**.

LUBLINIANKA – WIECZYSTA KRAKÓW 0:2 (0:0)
Lublinianka: Krajewski – Michota (88 Flis), Chodziutko, Świech, Brzyski – Makowski (67 Janaszek), Futa (88 Malec), Tymosiak (78 Baran), Rak (78 Miśkiewicz) – M.Majewski, Paluch.
Wieczysta: Plewka – Favorov (9 Frańczak), Augustyn, Bujak, Klimczak (64 Kumah) – Mak, Pietras (46 Gamrot), R.Majewski (80 Hebel), Moulin, Peszko – Bąk (46 Jankowski).
Bramki: 0:1 R. Majewski 48, 0:2 Hebel 84. **Żółte kartki:** Michota (L) – Frańczak, Moulin, Augustyn (W). **Sędziował:** Szydelko (Rzeszów).**Widzów:** 2420.

NASZ PATRONAT Omega zaprosiła dzieci i młodzież na... mistrzostwa świata

Mundialowe granie na Felinie



Tradycja została podtrzymana. Ognisko TKKF Omega od 1986 roku, w latach kiedy organizowane są Piłkarskie Mistrzostwa Świata, zaprasza także lubelskie dzieci i młodzież. Turniej wzorowany na tego-rocznych piłkarskich zmaganiach, które w Katarze rozpoczną się 20 listopada, wystartował na Orliku na Felinie w minioną sobotę. O awans

do 1/8 finału grały zespoły z grup: A, B i C. Grupę A wygrał Ekwador 7 (pkt.) przed Senegalem (4), Holandią (4) i Katarzem (0). W gr. B pierwsza była Walia, druga Anglia (po 7 pkt.), trzeci zespół USA (3), a czwarty Iran (0). W gr. C najlepsza była Polska (7), przed Meksykiem (4), Arabią Saudyjską (4) i Argentyną (0). W najbliższą sobotę zagrają zespoły z grup D i E. **BAS**



Walia (Omega)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

MOTOR LUBLIN - ZNICZ PRUSZKÓW 0:0
Motor: Furman - Wójcik, Zbiciak, Cichocki, Rozmus (43 Staszak) - Ceglarz, Rudol, Gąsior (64 Rybicki), Kusiński (64 Reiman), Kosior (46 Jagodziński) - R. Król (83 Sędzikowski).
Znicz: Misztal - Barnowski, Pomorski, Juchymowycz, Grudziński, Moskwik - Proczek (81 Skórecki), Cegiełka, Nagamatsu (90 Możdżeń) - Czarnowski (51 Nowak), Firlej.
Żółte kartki: Jagodziński (M.) - Czarnowski, Juchymowycz, Możdżeń (Z.).
Sędziował: Mysza (Stalowa Wola). **Widzów:** 2298.

FORTUNA PUCHARU POLSKI Zagłębie Lubin będzie rywalem piłkarzy Motoru w meczu 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski. Spotkania tej fazy rozgrywek odbędą się od 18 do 20 października. Dokładny termin potyczki, która rozegrana zostanie na Arenie Lublin zostanie ustalony wkrótce.



Kibiców do przyścia na mecz z Lublinianki z Wieczystą w mediach społecznościowych namawiało wielu celebrytów, a także zawodniczki i zawodnicy innych lubelskich klubów m.in. żużlowego Motoru, MKS FunFloor i Edach Budowlanych.

Prezydent Krzysztof Żuk o sytuacji w Lublinie

W ubiegłym tygodniu do trudnej sytuacji w Lublinie odniósł się na swoim facebookowym profilu Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. - Historia Lublinianki, klubu, który w Lublinie istnieje od ponad 100 lat, nie może się zakończyć przez niewłaściwe decyzje byłego zarządu spółki. Dlatego szukamy rozwiązania, które pomogą Lubliniance przetrwać i zapisać na kartach historii Lublina kolejne lata. Wbrew sugestiom, jakie się pojawiły w przestrzeni publicznej, nie możemy jednak przejść klubu ani dołączyć do KS Lublinianka, będącego spółką prywatną. Podmiot ten jest poważnie zadłużony, co więcej, codziennie docierają do nas informacje o kolejnych, nieujawnionych wcześniej zobowiązaniach poczynionych przez poprzedni zarząd, których skala jest trudna do oszacowania. Tymczasem ustawa o finansach publicznych nie pozwala miastu na zaciągnięcie zobowiązań (w tym m.in. wynikających z przejęcia spółki), których wartość

nie jest dokładnie, nominalnie określona w dniu zawarcia transakcji (a nie znamy pełnej skali zadłużenia Klubu). - napisał prezydent Żuk. - Prawo nie pozwala także, by środki publiczne były przeznaczane na spłatę zadłużenia prywatnych podmiotów. Wejście miasta do spółki z tak poważnymi obciążeniami mogłoby być też zakwestionowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w związku z możliwością udzielenia niedozwolonej pomocy publicznej, a jako miasto jesteśmy zobowiązani do wystąpienia do UOKiK o stosowną zgodę. - dodał. K. Żuk zapewnił, że miasto robi wszystko, by historia Lublinianki nie skończyła się w 2022 r. i wierzy, że wspólnie, ze wsparciem obecnych władz klubu oraz Kibiców, to się uda. Przypomniał, że Miasto Lublin od lat wspiera finansowo Lubliniankę, a w ostatnich pięciu latach na działalność klubu przeznaczyło blisko 1,2 mln zł. **MAG**

KICKBOXING

Danowcy udanie rozpoczęli sezon

Reprezentanci LKSW Dan Świdnik rozpoczęli nowy sezon. W sobotę (3 września) danowcy startowali w rozgrywanych w Warszawie mistrzostwach Mazowska dzieci, kadetów i juniorów w kickboxingu w formule pointfighting oraz Pucharze Polski kadetów i juniorów w formule kick-light.

- Pierwszy start w nowym sezonie był dla nas sprawdzianem formy po letnim obozie, a dla niektórych sparingiem przed mistrzostwami świata we Włoszech. Jako jedyny nasz reprezentant w obu formułach walki wystartował **Paweł Bielecki**,

dla którego był to zarazem debiut w wyższej kategorii wagowej -42 kadetów młodszych. Wywalczył dwa złota mimo trudnych walk w kick-light, zwłaszcza finałowej z bardzo dobrym zawodnikiem Tom Bee Team - relacjonuje **Piotr Bernat**, trener Dana. Ponownie dwa finały pointfighting rozegrali między sobą **Igor Głowienka** i **Jan Hawrysz**. Wśród kadetów młodszych -47 kg wygrał Igor, a +47 kg Janek.

Brązowe medale w pointfighting przypadły w udziale **Kacprowi Głowience** (dwa), **Czarkowi Matysowi** i **Kacprowi Kurasiowi** - ten ostat-

SIATKÓWKA

W XVIII Memoriale Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii

W sobotę i niedzielę w Świdniku rozgrywany był XVIII Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii. Pierwszego dnia zawodów gospodarze przegrali **0:3 (-22, -18,**

-21) z Treflem Gdańsk, a Projekt Warszawa pokonał **3:1 (-21, 19, 19, 24)** Cerrard Enea Czarnych Radom. Niedzielny mecz o 3. miejsce pomiędzy Polskim Cukrem Avią, a Cerrard Enea Czarnymi, a także

EWINNER II LIGA

9. kolejka: Motor Lublin - Znicz Pruszków **0:0** * KKS 1925 Kalisz - Śląsk II Wrocław **3:0** (Giel 30, Gordillo 34, Borecki 74) * Kotwica Kołobrzeg - GKS Jastrzębie **1:0** (Bojas 69) * Polonia Warszawa - Siarka Tarnobrzeg **3:1** (Fidziukiewicz 60, Kluska 73, Pińkowski 88 - Lewicki 51) * Garbarnia Kraków - Hutnik Kraków **4:2** (Żak 10, 43, Purcha 14 k, Pranica 85 - Serafin 28, Mark Assinor 81) * Olimpia Elbląg - Wisła Puławy **2:1** (Wenger 68 k, Sienkiewicz 89 - Paluchowski 52) * Górnik Polkowice - Lech II Poznań **3:3** (Pisarek 38, Ratajczak 44, Burka 66 - Gogół 2, Czekala 35, Sanocki 70) * Pogoń Siedlce - Stomil Olsztyn **0:0** * Zagłębie II Lubin - Radunia Stężyca odbędzie się dzisiaj (5 września).

1. Kotwica	9	25	20-8
2. KKS 1925	8	18	18-8
3. Olimpia	9	16	13-7
4. Zagłębie II	8	15	16-17
5. Znicz	9	14	12-11
6. Polonia	8	13	14-8
7. Wisła	9	13	14-12
8. GKS Jastrzębie	9	12	9-10
9. Radunia	8	11	16-15
10. Garbarnia	9	11	18-18
11. Górnik	9	11	13-14
12. Stomil	9	10	11-12
13. Pogoń	9	10	11-14
14. Śląsk II	9	10	14-18
15. Lech II	9	7	13-17
16. Motor	9	7	7-13
17. Hutnik	9	7	17-24
18. Siarka	9	5	12-22

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

6. kolejka: Lublinianka - Wieczysta Kraków **0:2** * KS Wiązownica - Unia Tarnów **1:2** (Musik 76 - Rojkowicz 55, Kapuściński 82 s.) * Chelminianka - Cracovia II **1:3** (Bobrow 36 - Strózik 50, 71, Budziński 90) * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Podhale Nowy Targ **1:1** (Pawlik 75 - Mazurek 9) * Podlasie Biała Podl. - Czarni Polaniec **2:2** (Chyła 18, Pigiel 70 k - Łąk 73, Bawor 90) * Pozostałe mecze m.in. **Sokół - Avia Świdnik** zakończyły się po zamknięciu tego numeru.

1. Cracovia II	6	16	19-5
2. Wieczysta	6	11	11-6
3. Stal	5	10	10-5
4. Orleża	5	10	13-9
5. Podlasie	6	10	8-6
6. Sokół	5	10	8-7
7. ŁKS	5	8	8-3
8. Avia	5	8	4-2
9. Podhale	6	8	7-7
10. KSZO	6	8	7-7
11. Korona II	5	6	5-5
12. Lublinianka	6	6	5-11
13. Unia	6	6	5-13
14. Wisłoka	5	5	7-9
15. Wiązownica	6	4	8-11
16. Chelminianka	6	4	7-12
17. Czarni	6	4	6-12
18. Wisła	5	3	2-10



ni odebrał również pamiątkowe złoto w kategorii -37 kg kadetów starszych, gdzie był jedynym zawodnikiem. **BAS**

finał, w którym Projekt zmierzył się z Treflem zakończyły się już po zamknięciu tego wydania.

Do zawodów obszernie wrócimy w kolejnym numerze tygodnika. **MAG**



NASZ PATRONAT W dwumeczu oldbojów Avia lepsza od Świdniczanki!

Odżyły futbolowe wspomnienia

Na zmodernizowanym stadionie przy ul. Turystycznej w Świdniku został rozegrany towarzyski dwumecz oldbojów, w którym Świdniczanka zmierzyła się z Avią. Tym razem rywalizowano z podziałem na kategorie wiekowe 35+ i 45+. Górą dwukrotnie byli „żółto-niebiescy”.

Na zielonej murawie nie zabrakło największych gwiazd obu klubów. Tak, jak przed laty niezwykle skuteczny był **Jacek Ziarkowski**. Popularny „Ziarno” zapisał na swoim koncie hat-tricka!

Przed rokiem, po kilku latach przerwy, postanowiliśmy powrócić do tradycji rozgrywania towarzyskich meczów oldbojów Avii i Świdniczanki. Zainteresowanie udziałem w tym wydarzeniu przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Dlatego w tym roku zdecydowaliśmy się rozegrać dwumecz z podziałem na kategorie 35+ i 45+. Jak się okazało był to przysłowiowy strzał w „10” – przynajmniej **Jacek Kosierb**, prezes Manufaktury Futbolu, organizator piłkarskiego dwumeczu oldbojów.

Oldboje 35+ ŚWIDNICZANKA - AVIA ŚWIDNIK 0:7 (0:4)
Świdniczanka: Marcin Błaszczak, Marcin Wasak, Rafał Galas, Łukasz Skroban, Sebastian Witkowski, Adam Kosior, Grzegorz Limek, Mateusz Zawislak, Arkadiusz Kocot, Michał Skoczylas, Łukasz Huszaluk, Łukasz Nowosad, Milena Irsak, Kamil Witkowski, Robert Haczur, Andrzej Miciuła, Artur Pizoń, Marcin Twarowski, Łukasz Golon, Jarosław Kowalik. Trener i kierownik drużyny: Grzegorz Juchniewicz.
Avia: Kamil Styż, Piotr Chlebuś, Marcin Borowiec, Artur Łuka, Michał Maciejewski, Dawid Ptaszyński, Tomasz Lenart, Sebastian Orzędowski, Paweł Marzenowski, Rafał Komnacki, Paweł Michalski, Mariusz Adamczyk, Paweł Oskroba, Paweł Sieczkarz, Paweł Kamiński, Piotr Prędot, Krystian Zawadzki. Trener: Jacek Czerniakowski.
Bramki: Piotr Prędot 2, Krystian Zawadzki 2, Dawid Ptaszyński, Sebastian Orzędowski, Tomasz Lenart.



Oldboje 45+ ŚWIDNICZANKA - AVIA ŚWIDNIK 4:6 (1:1)
Świdniczanka: Jacek Czychajda, Wojciech Lesicki, Artur Szot, Sławomir Biszkont, Wojciech Nowosadzki, Piotr Kwiatosz, Artur Harasim, Mirosław Łucka, Piotr Cybulski, Waldemar Olejnik, Hubert Wnuk, Giuseppe Nigro, Paweł Walczak, Grzegorz Żuchnik, Salvatore Nigro, Jacek Gozdek, Wojciech Świdnik, Marek Dunia, Grzegorz Okoń, Jacek Kosierb. Trener i kierownik drużyny: Marek Leszczyński.
Avia: Ireneusz Szutko, Tadeusz Gula, Tomasz Gielzak, Paweł Bugała, Modest Boguszewski, Jacek Ziarkowski, Piotr Bielak, Paweł Pranagal, Paweł Machnikowski, Zbigniew Grzesiak, Sławomir Śliwa, Jacek Jedliński, Jacek Czerniakowski, Jacek Paździor, Wincenty Rogala. Trener: Marek Maciejewski.
Bramki: Mirosław Łucka 2, Waldemar Olejnik, Giuseppe Nigro – Jacek Ziarkowski 3, Paweł Pranagal 2, Paweł Bugała.

NASZ PATRONAT

Zagrali z okazji Dnia Solidarności i Wolności

Już po raz 11. Ognisko TKKF Omega zaprosiło dzieci i młodzież do udziału w turniej piłki nożnej z okazji Dnia Solidarności i Wolności. Tegoroczne zawody cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. 31 sierpnia na Orliku przy SP nr 52 na Felinie rywalizowało aż 17 drużyn!

Najlepszym zespołem piłkarskiej lekcji historii zostały Rzarufki. Drugie miejsce zajęły Furi Lubartowska, a trzecie FC Drewniaki. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano **Bartosza Tokarskiego** (Omega), a bramkarzem **Norberta Mianowanego** (Jastrzębie). Królem strzelców został **Olaf Szajgiec** (Rzarufki), zdobywca 8 bramek.

31 sierpnia 1980 roku w Stoczni Gdańskiej Lech Wałęsa podpisał najważniejsze porozumienie XX wieku, które zmieniło świat, Europę i Ojczyznę. To my, Naród uczyniliśmy pierwszy krok ku wolności. Było nas 9 milionów, a drugie tyle nas popierało i pomagało. Było to Powstanie, któremu na imię było Solidarność. Dlatego Omega ka-



dego roku organizuje turniej, który oddaje szacunek bohaterom tamtych wydarzeń – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska

TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju.

BAS



W piątek, na cmentarzu przy ul. Unickiej, w ostatniej drodze Śp. Kubie Krawcowi towarzyszyli koledzy i koleżanki ze szkoły, a także z boiska

Nie żyje Kuba Krawiec. Młody piłkarz Lublinianki przegrał nierówną walkę z podstępą chorobą

Walczył dzielnie, jak na boisku

Zmarł Kuba Krawiec, młody piłkarz Lublinianki, na co dzień uczeń Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie. 17-latek od kilkunastu miesięcy toczył najważniejszy mecz w swoim życiu, zmagając się z nowotworem pnia mózgu (glejakiem). Nierówną walkę z podstępą chorobą przegrał 27 sierpnia.

Choroba zaatakowała Kubę znenacka pod koniec września 2020 roku. Po jednym z treningów opowiedział rodzicom, że widzi podwójnie. Okuliści nie znaleźli wady. Badanie tomografem, zleczone przez

neurologa, także nie pokazało nic niepokojącego. Dopiero wykonany w grudniu rezonans zaniepokoił wszystkich. Po wykonanej dodatkowo biopsji okazało się, że młodego piłkarza zaatakował złośliwy nowotwór pnia mózgu. Mimo zaangażowania i pomocy wielu osób Kubie nie udało się wygrać walki z podstępą chorobą.

Nie znajdujemy słów, by wyrazić swój ból, żal i pustkę, jaką odczuwamy. Kubę będziemy pamiętać jako zdolnego ucznia, wspaniałego przyjaciela, dobrego kolegę. Był życzliwym, pełnym energii i zawsze uśmiechniętym młodym człowiekiem -

dyrekcja ZS Nr 1 wraz z całą społecznością szkolną pożegnała swojego ucznia na stronie internetowej, informując o Jego śmierci.

Kuba przegrał ciężką i nierówną walkę z chorobą. Walczył dzielnie, tak jak na boisku, reprezentując barwy Lublinianki. Najszersze wyrazy współczucia kierujemy do rodziców i wszystkich bliskich - kondolencje złożył najbliższemu klub, w którym Kuba grał od 2012 roku.

Pogrzeb Śp. Kubie Krawca odbył się w miniony piątek (2 września) na cmentarzu przy ul. Unickiej.

BAS

85 spotkań świdniczanina w Reprezentacji Pisarzy Polskich

Oko w oko z Łukaszem Piszczkiem

Reprezentacyjna przygoda świdniczanina Jacka Kosierba trwa w najlepsze. W poprzedni weekend entuzjasta futbolu ze Świdnika rozegrał kolejne cztery mecze w koszulce z orłem na piersi. Zespół Pisarzy udziału w turnieju AHK Polska rozegranym w Goczałkowicach do udanych jednak nie zaliczy. Team „ludzi pióra” eliminacje w grupie zaczął od wygranej 3:0, potem w trzech kolejnych meczach doznał minimalnych porażek i nie awansował do 1/8 finału.

Gospodarzem imprezy był Łukasz Piszczek, który w biało-czerwonych barwach reprezentacji Polski rozegrał 66 spotkań. W silnie obsadzonych zawodach wzięło udział 30 drużyn z Niemiec i Polski. - Miałem okazję poznać Łukasza Piszczka i zamienić z nim kilka słów. To fantastyczny, skromny człowiek. Wspólnie z kapitanem Zbigniewem Masternakiem wręczyliśmy mu pamiątkowy, jubileuszowy kubek 10-lecia naszej reprezentacji oraz jedną z moich książek z dedykacją i podpisami

całej naszej drużyny. Miałem też zaszczyt i dużą przyjemność zagrać ramię w ramię w biało-czerwonych barwach z Wojciechem Bartnikiem - brązowym medalistą igrzysk olimpijskich w Barcelonie z 1992 roku i dziesięciokrotnym mistrzem Polski w boksie! Sam wynik sportowy w turnieju był dla nas moc-

no niezadowalający. Cóż, taki jest sport. Raz się wygrywa, a raz niestety wraca do domu „na tarczy”. Moja przygoda z reprezentacją trwa nadal i to jest najważniejsze. Grunt, że cały czas nam „się chce” i schodzimy z boiska bez kontuzji – przyznał **Jacek Kosierb**, który aktualnie pracuje nad swoją szóstą książką.

Bilans świdniczanina w reprezentacyjnej koszulce z orłem na piersi to 85 meczów (49 zwycięstw - 9 remisów - 27 porażek) i 8 strzelonych bramek. Szansa na jego powiększenie będzie już 24 września br., kiedy w Raciborzu Polacy będą podejmować Reprezentację Pisarzy z Czech.

BAS

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

[illegible]

POZIOMO: 1) kapral i sierżant; 2) kolczyki i pierścionki; 3) program radiowy lub telewizyjny; 4) przedpłata; 5) inaczej fundament, cokół; 6) palma sinolistna; 7) sztuka teatralna; 8) przedmiot grający w filmie; 9) planeta pozasłoneczna; 10) stolica Szkocji; 11) marszczona ozdoba firanki; 12) prasowa lub towarzyska; 13) specjalista od krwi; 14) stolica hiszpańskiej Nawarry; 15) nie kawaler i nie wdowiec; 16) mężczyzna bez żony; 17) koszenie traw na siano; 18) znany lek przeciwbólowy; 19) przepływa przez Badojóz; 20) gazowany napój chłodzący; 21) przeciwieństwo idealizmu; 22) styl na basenie; 23) dodatkowa okładka książki; 24) najjaśniejsza gwiazda w Lwie; 25) saguaro, olbrzymi kaktus; 26) jeden z podatków pośrednich; 27) dłuższa część garnituru; 28) mieszkają w klasztorze; 29) jadalnica w klasztorze.

PIONOWO: 2) operetka Imre Kálmána; 5) rządzi w niej proboszcz; 13) ... Solo z "Gwiezdných wojen"; 14) dawna Państwowa Komunikacja Samochodowa; 18) prowadzą je biznesmeni; 19) pawie oczka w akwarium; 30) opłata za studia; 31) największa wyspa w archipelagu Tanimbar; 32) szef wydziału uczelni; 33) oznajmia początek lekcji; 34) połączenie, konsolidacja przedsiębiorstw; 35) rzeźnia inaczej; 36) rom z taboru; 37) największy portal aukcyjny w Polsce; 38) witamina B1; 39) planszowe lub internetowe; 40) bukietnica Arnolda inaczej; 41) i maślak i kania; 42) przerwa między wyrazami; 43) Wielkopolska lub Pomorze; 44) linum dla botanika; 45) dwudziesta pierwsza litera alfabetu greckiego; 46) szwedzka ciężarówka; 47) bożodrzew gruczołowaty; 48) tytułowy muzykant u Sienkiewicza; 49) Janusz, autor "Eskadry" i "Szkoły orłąt"; 50) inaczej wilec, roślina; 51) Tadeusz dla kolegów; 52) kraina św. Mikołaja i reniferów; 53) Wacław dla bliskich; 54) zajęcia ruchowe w przedszkolu; 55) ruchoma zastawa w oknie; 56) inaczej o nerwicy; 57) figi lub slipy; 58) biją króli w kartach; 59) znalazł magiczną lampę z dżinem.

nowy tydzień
stówka co tydzień!

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 34/2022 otrzymuje **Irena Sykuła** (Chełm), a nagrody-niespodzianki - **Tadeusz Hurko** (Strupin Duży) i **Adrianna Styk** (Strachostów).

TAXI
z SMS

734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) Wołodyjowski z trylogii Sienkiewicza; 7) narzędzie ogrodowe do liści; 9) inaczej kosańce, kwiaty; 10) ketmia, róża chińska; 12) stolica Syrii; 15) gra na scenie lub przed kamerą; 20) strzyżony kosiarką przed domem; 22) procenty od kredytu; 24) przeciwieństwo synonimu; 25) intensywnie tuczony kurczak; 28) maszyna rolnicza do zbioru zbóż; 32) kamizelka ratunkowa na kajak; 35) inaczej alfabet; 37) C to kwas askorbinowy; 39) brązowieje na słońcu; 40) kosmetyk do pielęgnacji ciała; 41) barwnik dla chemika. **PIONOWO:** 2) warzywo do płaczu; 3) Triumfalny w Paryżu; 4) przepływa przez Segedyn; 5) waluta Mjanmy; 6) jablecznik, napój alkoholowy; 7) część seta w tenisie; 8) więz górski krócej; 10) nie detal; 11) amerykańskie województwo; 13) grecki bóg wojny; 14) agrest chiński krótko; 16) sprzeczka, scysja; 17) największa rzeka Wenezueli; 18) inaczej turbot, ryba; 19) małe budynki, chatki; 21) brat matki lub ojca; 23) Er dla chemika; 25) druga litera alfabetu greckiego; 26) napisał "Folwark zwierzęcy"; 27) waluta Turcji; 29) Urania lub Erato, boginie; 30) brak wiary w Boga; 31) rzeka w Pińczowie; 32) dawne narzędzie żniwiarza; 33) poprzeczka na gryfie gitary; 34) żrąca substancja; 36) rodzinny lub kultury; 38) pierwiastek Tm.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21
utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

KRZYŻÓWKA z HASŁEM
 Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

Baran (21.03 – 20.04)
Zdrowie dopisze, finanse się poprawią, a nastrojów szampańskich – taki szykuje się tydzień dla Baranów. W tych okolicznościach wszelkie sprawy załatwią sprawnie i bez stresów.

Byk (21.04 – 20.05)
Zbliża się jakieś radosne wydarzenie w życiu Byków – koniec jakiegoś kłopotu lub stresującego sporu albo uśmiech losu, który poprawi stan finansów. Byki jadące na wakacje dobrze wypoczną, nawet jeśli pogoda nie dopisze.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta teraz się zrelaksują – albo na urlopie, albo... w pracy, gdzie atmosfera będzie wyjątkowo sympatyczna. A w weekend zawiadną nimi sprawy sercowe – pojawi się nowy obiekt westchnień, albo „stary” partner przypomni, że mocno kocha...

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy pokażą, że jeśli chcą, to potrafią. Podstawą sukcesu będzie jednak konsekwentne działanie. Wtedy zostanie im jeszcze sporo czasu na wypoczynek i zajęcie się sprawami rodzinnymi. Zdrowie dopisze.

Panna (24.08 – 22.09)
Los szykuje Pannom spokojne dni. Wykorzystają to, by zająć się najważniejszymi sprawami – domem i rodziną. Jeśli zaś będzie szansa na krótki wypad, warto skorzystać – będzie miło. Samotne Panny poznają kogoś wyjątkowego.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi mają teraz okazję do zmiany na lepsze – będzie szansa na nową pracę, zakończenie dawnych sporów, uporządkowanie rodzinnych spraw lub zerwanie ze złymi przyzwyczajeniami. Zdrowie w normie.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony teraz odetchną. Trochę luzu na początku tygodnia wzmocni je i da siłę do uporządkowania zaległych spraw. Nie warto ich odkładać. Opiaci się działął zgodnie z zasadą: „Co masz zrobić jutro, zrób dzisiaj”.

Strzelec (23.11 – 21.12)
W tym tygodniu skup się na życiu rodzinnym i domu – wszystko układać się będzie doskonale. W sprawach zawodowych letni zastój, ale do czasu. Bądź czujny, abyś nie dorobił się zaległości.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce będą się teraz cieszyć zyczliwością najbliższych i współpracowników, bo tryskające dobrym humorem Koziorożce będą działać jak magnes – zwłaszcza wobec płci przeciwnej. Możliwa więc także jakaś nowa, gorąca znajomość...

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki będą w tym tygodniu trochę zapracowane. Niech się jednak nie martwią, bo właściwa organizacja pozwoli sprawnie uporać się z pracą. A w wolnym czasie relaks i radość z bycia z najbliższymi.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby trochę zboczą z kursu i zajmą się sprawami mniej ważnymi. Nie tracą na tym, bo sprawdził się powiedzenie, że „robotą nie zajac...”. Ale uwaga! Zbytlny luz może zaszkodzić. Z totalnym lenistwem lepiej poczekać do urlopu.